Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

Gazeta Krakowska

Wyd. A
Cena 30 gr

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok VII. Kraków, sobota 15, niedziela 16 października 1955 r. Nr 246 (2206)

Premier Faure stawia votum zaufania w sprawie Algeru

PARYŻ

Po całonocnej debacie premier Faure oświadczył o godzinie 5 minut 20 rano, że postawi formalne votum zaufania w sprawie algerskiej polityki rządu. Głosowanie ma odbyć się we wtorek przyszłego tygodnia.

Debata w sprawie Algeru trwała trzy dni i jedną noc.

Wypadki na granicy syryjsko-tureckiej

Jak podaje prasa syryjska, 14 bm. na granicy syryjsko-tureckiej na północ od Aleppo znów wybuchła mina turecka. Wskutek wybuchu dwóch żołnierzy syryjskich zostało ciężko rannych.

MŁODZI do KOPALŃ!

Bierzcie z nich przykład!

Tych kilku dzielnych chłopców przyszło do pracy w kopalni „Kościuszko-Nowa" w czerwcu i lipcu br. Stanisław GWIŻDŻ, Augustyn WIERZBA, Józef DOPIERAŁA i ich koledzy są dumni i zadowoleni ze swej pracy, a zawodu górnika nie zamieniliby na żaden inny. Bierzcie z nich przykład!

Wybory nowych członków Rady Bezpieczeństwa — odroczone

NOWY JORK

W piątek 14 bm. o godz. 16,30 czasu warszawskiego rozpoczęło się w Zgromadzeniu Ogólnym NZ głosowanie nad wyborem trzech nowych niestałych członków Rady Bezpieczeństwa na miejsce ustępujących — Brazylii, Nowej Zelandii i Turcji.

W pierwszym głosowaniu, w którym każdy z członków ONZ miał prawo głosować na trzech kandydatów, Kuba otrzymała 53 głosy, Australia 42, Polska 34, Filipiny 33, Iran 2, Syjam 2, Indonezja i Jugosławia po 1 głosie. Wymagana większość 2/3 głosów wynosiła 39. Wobec uzyskania przez Kubę i Australię tej większości, zostały one wybrane do Rady Bezpieczeństwa w pierwszym głosowaniu.

Następnie przystąpiono do wyborów trzeciego niestałego członka Rady, którym miało zostać — według porozumienia londyńskiego z 1946 r. — jedno z państw Europy wschodniej. Na miejsce to kandydowały jak wiadomo Filipiny i Polska.

W drugim głosowaniu za kandydaturą Filipin padło 35 głosów a Polski — 23 głosy.

W trzecim głosowaniu liczba głosów oddanych za kandydaturą Filipin wzrosła do 38. Polska otrzymała 20 głosów. Ponieważ Filipinom zabrakło do wymaganej większości jednego głosu, zarządzono czwarte głosowanie, które dało następujące wyniki: Filipiny 36, Polska — 20 głosów. Dwa głosy okazały się nieważne.

Po czwartym głosowaniu przedstawiciel ZSRR zaproponował przerwę półgodzinną. Delegat amerykański sprzeciwił się, jednakże większość delegacji poparła wniosek radziecki.

Po przerwie przystąpiono do piątego głosowania, przy czym Polska już nie kandydowała. W głosowaniu tym za kandydaturą Filipin padło 30 głosów, Jugosławii — 25 głosów.

W szóstym głosowaniu rezultaty były następujące: Filipiny — 29 głosów i Jugosławia — 28 głosów. Dwa głosy unieważniono.

Wobec tego, że sprawa wyboru trzeciego niestałego członka Rady Bezpieczeństwa, mimo sześciu głosowań nie została rozwiązana, przedstawiciel ZSRR Kuzniecow i przedstawiciel W. Brytanii wystąpili z wnioskiem o odroczenie głosowania na trzy dni. Ponieważ żadna z delegacji nie sprzeciwiła się temu wnioskowi, przewodniczący X sesji Zgromadzenia Ogólnego Maza uwzględnił wniosek delegatów ZSRR i W. Brytanii. Dalszy ciąg głosowania odbędzie się we wtorek 18 października.

Wykaz obligacji NPRSP wylosowanych dn. 14 bm. do premiowania

Zł 500 nr 10440, 45631, 128302, 156850, 204299, 584148, 719754, 917303, 917305, 917309.

Zł 250 nr 10438, 156841, 156843, 164483, 269400, 290302, 305513, 397216, 397217, 417529, 466421, 466424, 667697, 667699, 681498, 701621, 701630, 709612, 713447, 719757, 806378, 872118, 881632, 917308, 919114, 919116, 944352, 944355, 944356, 947339, 947340, 978992.

Ponadto wylosowano 308 premii po zł 150.

Narody oczekują od ministrów czterech mocarstw rokowań w duchu Genewy

Apel Biura Światowej Rady Pokoju

WIEDEŃ

Na wieczornym posiedzeniu sesji Biura Światowej Rady Pokoju w dniu 12 bm. zabrał głos przedstawiciel Indii D. Kosambi. Oświadczył on, że naród i rząd Indii dążą do pokojowego rozwiązania wszystkich spornych problemów w drodze rokowań.

Zabierając głos **Ilia Erenburg** (ZSRR) stwierdził, że ruch obrońców pokoju ogarnął jak najszersze masy na świecie. Zaznaczając, iż wielkim zwycięstwem sił pokoju jest fakt, że w Genewie zapoczątkowano atmosferę, w której znika uczucie strachu, mówca podkreślił, że ostatnio szereg pism i rozgłośni na Zachodzie znowu zaczyna propagować „zimną wojnę".

Poruszając problem niemiecki Erenburg powiedział, iż **chciałby widzieć Niemcy zjednoczone, nie biorące udziału w sojuszach militarnych, nie stanowiące niebezpieczeństwa ani dla swych sąsiadów, ani dla całego świata.** Stwierdził on, że można doprowadzić do pewnego rozładowania również i w tej sprawie, jeśli szukać się będzie dróg do stworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie i do zbliżenia między obu państwami niemieckimi.

Mówca zaproponował, aby **Biuro Światowej Rady Pokoju zwróciło się do opinii publicznej z wezwaniem, by dążyła ona do zwycięstwa tego ducha, który ożywiał genewską konferencję szefów rządów czterech wielkich mocarstw, do zwycięstwa polityki rokowań i pokoju.**

Przedstawiciel Niemieckiej Republiki Federalnej **E. Ekkert** mówił o walce narodu niemieckiego o pokojowe zjednoczenie Niemiec.

*

Sesja Biura Światowej Rady Pokoju uchwaliła apel skierowany do światowej opinii publicznej w związku ze zbliżającą się konferencją ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw w Genewie.

Apel głosi: **Konferencja szefów rządów czterech mocarstw, która się odbyła w Genewie w lipcu br., spowodowała poważną zmianę w atmosferze międzynarodowej. Konferencja ta odzwierciedla dążenia narodów. Opinia publiczna nie zgodzi się nigdy na zniweczenie pierwszych osiągniętych rezultatów, nie zadowoli się zwykłą przerwą w „zimnej wojnie".**

Nikt nie lekceważy poważnych trudności, jakie będą musieli przezwyciężyć ministrowie spraw zagranicznych czterech mocarstw podczas nowej konferencji, która rozpocznie się 27 bm. w Genewie.

Ogólnego uregulowania spornych problemów nie można osiągnąć inaczej niż na drodze rokowań, które wymagają dowodów dobrej woli i wiele cierpliwości.

Porozumienie nawet najskromniejsze, jeśli tylko jest osiągalne — powinno być osiągnięte. Umożliwi to dalsze postępy. Porozumienie w sprawie bezpieczeństwa umożliwiłoby rozwiązanie problemu rozbrojenia i przyspieszyłoby rozwiązanie sprawy zjednoczenia Niemiec. Jeśli chodzi o rozbrojenie, to punkty widzenia o tyle się zbliżyły, że porozumienie zależy obecnie tylko od dobrej woli rządów. W sprawie rozszerzenia kontaktów międzynarodowych pierwsze kroki zostały już zrobione. Opinia publiczna nie dopuści do tego, by podczas konferencji w Genewie brak porozumienia co do któregokolwiek punktu porządku dziennego przekreślił dotychczasowe osiągnięcia i był pretekstem do storpedowania konferencji.

Dziś, kiedy oddaliło się uczucie strachu, kiedy osłabła nieufność, nie wolno dopuścić do tego, by nadal ciążyła nad nami zmora „zimnej wojny". Ludzie pragną, by dobrodziejstwo rozładowania napięcia międzynarodowego odbiło się na życiu każdego, żeby redukcja zbrojeń przyniosła każdemu poprawę dobrobytu i by usunięto raz na zawsze niebezpieczeństwo broni atomowej.

Narody nie dopuszczą do powrotu „zimnej wojny". Narody żądają nowych kroków w kierunku współpracy międzynarodowej. Żądają one zrezygnowania z polityki tworzenia bloków militarnych, pragną, by zapoczątkowana polityka rokowań objęła wszystkie te obszary świata, które doświadczyły na sobie skutków polityki przemocy i „zimnej wojny".

Światowa Rada Pokoju wzywa każdego człowieka, każdy naród do działania w ten sposób, by we wszystkich krajach, na wszystkich kontynentach zatriumfował duch Genewy.

Wizyta radzieckich okrętów wojennych w Anglii

Wizyta Przyjaźni radzieckich okrętów wojennych w Anglii jest tematem licznych artykułów i komentarzy prasy brytyjskiej. Dzienniki podkreślają, że spotkania marynarzy radzieckich z Anglikami odbywają się w bardzo serdecznej atmosferze.

W czwartek rano ponad 300 marynarzy i oficerów radzieckich udało się autokarami z Portsmouth do Londynu w celu zwiedzenia stolicy Wielkiej Brytanii. Dowódca eskadry admirał A. G. Gołówko w towarzystwie grupy starszych oficerów złożył wieniec na grobie Karola Marksa.

Angielski minister marynarki Thomas i szef sztabu marynarki Mountbatten wydali obiad na cześć admirała A. G. Gołówki i dowódców radzieckich okrętów wojennych.

List prezydenta Eisenhowera do przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR N. A. Bułganina

MOSKWA

Agencja TASS opublikowała następujący list prezydenta USA D. Eisenhowera do przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR N. A. Bułganina:

Do Jego Ekscelencji

Mikołaja Bułganina

Przewodniczącego Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich

MOSKWA

Szanowny Panie Przewodniczący!

Pragnę podziękować za list Pana z dnia 19 września 1955 roku na temat mojej propozycji genewskiej złożonej 21 lipca w sprawie wymiany informacji dotyczących obiektów wojskowych oraz zezwolenia na dokonywanie wzajemnego wywiadu lotniczego nad terytoriami obu naszych krajów.

W liście swym porusza Pan wiele kwestii i nie będę w stanie na nie odpowiedzieć, dopóki lekarze nie pozwolą mi poświęcać więcej czasu na sprawy państwowe niż w chwili obecnej. W każdym zaś razie wyczerpująca odpowiedź wymaga wstępnej pracy moich doradców. Praca ta jest w pełnym toku.

Pragnę jednak już dziś oświadczyć, że napawa mnie otuchą fakt, że rozważa Pan tak wszechstronnie moją propozycję genewską. Mam nadzieję, że będziemy mogli zgodzić się na nią nie jako na środek uniwersalny, lecz — jak to oświadczyłem w Genewie — aby pokazać, iż żadna ze stron nie żywi zamiarów agresywnych i aby stworzyć tym samym nową atmosferę, w której znikłaby znaczna część istniejących obecnie obaw i podejrzeń.

Będzie to już samo przez się cennym osiągnięciem. Sądzę, że umożliwi to w większym stopniu postęp w kierunku stworzenia ogólnych planów inspekcji, kontroli i redukcji zbrojeń, które odpowiadałyby gorącym aspiracjom naszych narodów i wszystkich narodów świata.

Nie zapomniałem o Pańskiej propozycji, dotyczącej rozmieszczenia grup inspekcyjnych w strategicznych punktach naszych krajów i jeżeli uważa Pan, że pomoże to do stworzenia lepszej atmosfery, o której mówię, będziemy mogli dojść do porozumienia w tej sprawie.

Załączam najlepsze życzenia szczerze Panu oddany

Dwight D. Eisenhower

Denver, Colorado, 11 października 1955 r.

Pietro Nenni zwiedził radziecką elektrownię atomową

MOSKWA

13 października sekretarz generalny Włoskiej Partii Socjalistycznej **Pietro Nenni** i towarzyszące mu osoby zwiedzili elektrownię atomową Akademii Nauk ZSRR. Zwiedzenie elektrowni poprzedzone było pokazem filmu „Pierwsza na świecie".

Rozmowy chińsko-amerykańskie

GENEWA

Spotkanie ambasadora Chińskiej Republiki Ludowej Wang Ping-nana i ambasadora USA A. Johnsona trwało dnia 14 bm. około 2 godzin.

Obie strony ustaliły termin następnego spotkania na czwartek 20 bm.

W kilku wierszach z całej Polski

PREZES RADY MINISTRÓW PRZYJĄŁ MINISTRA HANDLU ZAGRANICZNEGO ChRL

Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz przyjął 14 bm. przebywającego w Polsce ministra handlu zagranicznego ChRL — Je Chi-chuana.

W czasie rozmowy obecni byli: wiceprezes Rady Ministrów — Tadeusz Gede, minister handlu zagranicznego — Konstanty Dąbrowski oraz wiceminister handlu zagranicznego — Bolesław Goroński.

PRZEDSTAWICIELE STUDENTÓW POLSKICH WYJECHALI DO EISENACH NA TRADYCYJNE UROCZYSTOŚCI STUDENCKIE

Na zaproszenie Centralnej Rady Wolnej Młodzieży Niemieckiej (FDJ) wyjechali do Niemieckiej Republiki Demokratycznej przedstawiciele studentów polskich: W. Adamski — kierownik Wydziału Zagranicznego Rady Naczelnej ZSP i studentka Politechniki Warszawskiej R. Pachowska.

Wezmą oni udział w dorocznych tradycyjnych uroczystościach studenckich, które odbędą się w dniach od 14 do 16 października br. na zamku Wartburg w Eisenach.

Spółdzielcy obu części Niemiec gośćmi swych krakowskich kolegów

14 bm. przebywała w Krakowie 10-osobowa wspólna delegacja spółdzielców z Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Niemieckiej Republiki Federalnej. Na czele delegacji stoi FELIKS MILLER, pierwszy wiceprzewodniczący Związku Spółdzielni Spożywców NRD.

W godzinach rannych delegaci zwiedzili Hutę im. Lenina i miasto Nowa Huta. Członkowie delegacji żywo interesowali się życiem i pracą robotników; zwiedzili mieszkanie jednego z robotników kombinatu.

W godzinach popołudniowych delegacja zwiedziła spółdzielnię „Kuźnia" w Sułkowicach. Członkowie delegacji obejrzeli zakład, rozmawiali z członkami spółdzielni interesując się żywo ich zarobkami, organizacją pracy, zasadami działania spółdzielczego samorządu. Duże wrażenie wywarła informacja, że w okresie Planu 6-letniego produkcja spółdzielni „Kuźnia" wzrosła szesnastokrotnie. Po zwiedzeniu hal produkcyjnych delegacja obejrzała spółdzielczą wystawę postępu technicznego, przychodnię lekarską i przedszkole, a także budujące się osiedle mieszkaniowe. W swym nowym mieszkaniu gościł delegację członek spółdzielni, Władysław **Szczurek.**

Wieczorem w sali Teatru Słowackiego goście niemieccy spotkali się z aktywem spółdzielczym miasta Krakowa. Prezes WZSP, **SKOLICKI,** zapoznał delegację z aktualnymi problemami spółdzielczości pracy naszego województwa.

Spotkanie zakończyło się występami Robotniczego Zespołu Pieśni i Tańca „Krakowiacy".

Występując w imieniu swych kolegów Hanna Lorenz oświadczyła, że pobyt w Krakowie na długo pozostanie w ich pamięci, że sukcesy polskiej spółdzielczości pracy wprawiły w podziw całą delegację i stanowiły poważną lekcję poglądową dla jej członków.

Nieuczciwi sprzedawcy poniosą zasłużoną karę

Prokuratura miasta Poznania skierowała ostatnio do Sądu Powiatowego sprawę kilku nieuczciwych sprzedawców — pracowników sklepu Nr 1 Miejskiego Handlu Mięsem.

Jak wykazało przeprowadzone dochodzenie, kierownik tego sklepu Michał Wieliński oraz ekspedientki: Regina Olkiewicz, Wanda Zachura i Teresa Kubińska, oszukiwali klientów, sprzedając wędliny niższego gatunku po cenie droższych wędlin.

Również w Krakowie kilku sprzedawców odpowiadać będzie wkrótce przed sądem za pobieranie wyższych cen za różnego rodzaju towary i oszukiwanie klientów. Skierowano tu do sądu m. in. sprawę kierownika Działu Handlowego Domu Towarowego PSS Piotra Marszałka, który sprzedał 112 ubrań roboczych po cenie wyższej od obowiązującej, oraz kierownika stoiska na Targach Jesiennych MHD Helenę Babicz, która skarpetki męskie w cenie 13 zł 40 gr. sprzedawała po 17 zł i 10 gr. Babicz usiłowała ponadto przekupić kontrolerów, którzy ujawnili jej nadużycia.

Maria Wiśniewska, ekspedientka w stoisku owocowo-warzywniczym MHD w Krakowie sprzedawała jabłka po cenie o 50 proc. wyższej od obowiązującej. Skrzętnie zapisywała ona ilość sprzedanego towaru, aby móc następnie „czysty zysk" wziąć do własnej kieszeni. Wiśniewską zajęła się już prokuratura.

Występy artystów radzieckich w Egipcie

Agencja TASS donosi z Kairu, że bawiąca w Egipcie grupa artystów radzieckich odnosi duże sukcesy. Na przedstawienie, które odbyło się 13 bm. w operze, przybył premier Egiptu Abdel Nasser, członkowie rządu egipskiego i oficerowie armii egipskiej. Publiczność owacyjnie przyjęła występy artystów.

Prezydium Zarządu Powiatowego Związku Młodzieży Polskiej w Chrzanowie wystosowało apel do młodzieży woj. krakowskiego o wstępowanie do pracy w górnictwie.

W odpowiedzi na apel jako pierwsza zgłosiła się grupa młodych chłopców z różnych zakładów pracy.

— Dużo słyszeliśmy o górnictwie — oświadczyli oni w Zarządzie Powiatowym ZMP. — Od dość dawna nosiliśmy się z zamiarem pójścia do kopalni. Cieszymy się, że organizacja ZMP ułatwiła nam przejście do pracy w górnictwie. Pomimo że w zakładach, gdzie teraz pracujemy, jesteśmy przodującymi robotnikami, ciągnie nas do kopalni. Zdajemy sobie sprawę z tego, że praca w kopalni nie jest łatwa. My jednak nie boimy się trudności. Chcemy pracować w górnictwie. Wiemy, że nasze kopalnie potrzebują młodych i zręcznych rąk do pracy.

Grupa młodych chłopców, przyszłych górników, zostanie skierowana już w tych dniach do pracy w poszczególnych kopalniach. Pójdzie więc syn górnika Jan MACUDA z grom. Pogorzyce, pow. Chrzanów, Tadeusz CZARKOWSKI, Alfons DUTKIEWICZ i Jan MĘDRYK z Chrzanowskich Zakładów Materiałów Ogniotrwałych, Marian PIETRASZKO i Marian SŁOWIK z Fabryki Mebli w Łodygowicach, pow. Żywiec i wielu innych.

Ci młodzi ludzie w właściwy sposób dali dowód umiłowania swego kraju stając na jednym z najważniejszych odcinków naszej gospodarki narodowej.

Niewątpliwie za przykładem pierwszej grupy młodzieży pójdą i inni młodzi robotnicy z powiatów chrzanowskiego, oświęcimskiego, olkuskiego czy żywieckiego, pójdą synowie górników pracujący dotąd w innych przedsiębiorstwach, aby podtrzymać chlubne tradycje rodzin górniczych.

Grupie młodzieży, która pierwsza zgłosiła się do pracy w kopalniach, oraz tym wszystkim młodym chłopcom, którzy chcą pracować w górnictwie, życzymy sukcesów w pracy i zadowolenia z nowego, pięknego zawodu.

Z ostatnich dni „złotej jesieni"

W Parku Łazienkowskim w Warszawie.
CAF — fot. Baranowski

Sport ● Sport ● Sport ● Sport

Włochy mistrzem świata w szpadzie

W szóstym dniu szermierczych mistrzostw świata rozgrywanych w Rzymie odbyły się walki finałowe w szpadzie (drużynowe) oraz ćwierćfinałowe spotkania kobiet we florecie indywidualnym.

Finałowe walki drużynowe w szpadzie były bardzo zacięte i do ostatniej nieomal chwili nie było wiadomo kto zdobędzie mistrzowski tytuł. Faworytami byli wielokrotni mistrzowie świata — Włosi, którzy obronili wprawdzie tytuł, ale nie zachwycili. Szczególnie słabo walczył najlepszy dotychczas zawodnik włoski Eduardo Mangiarotti, który po meczach z Węgrami i Szwedami, w których wygrał zaledwie 3 spotkania — został przez kierownictwo drużyny włoskiej wycofany z dalszych rozgrywek.

W ostatnich meczach finałowych Węgry pokonały Szwecję 10:6 a Włochy przegrały z Francją 7:9. O tytule mistrzowskim Włochów zadecydowało 5 lepszych trafień w spotkaniu ze Szwedami (8:8). W pozostałych spotkaniach Włosi wygrali z Węgrami 11:5, Węgry pokonały Francję 9:7 a Francja wygrała ze Szwedami 10:6. Ostateczna kolejność mistrzostw przedstawia się następująco: 1) Włochy — 4 pkt. 26 wygr. i przewaga 5 trafień, 2) Francja — 4 pkt. 26 wygr., 3) Węgry — 4 pkt. 24 wygrane i 4) Szwecja — 0 pkt.

(Dokończenie na str. 2)

Piąte miejsce Zielińskiego w Monachium

W piątek odbyły się na mistrzostwach świata w Monachium dalsze konkurencje w podnoszeniu ciężarów w wadze piórkowej. Duży sukces odniósł nasz reprezentant w wadze piórkowej — Zieliński, który w doborowej stawce zawodników zajął piąte miejsce. Tytuł mistrza świata zdobył zawodnik radziecki **Czimiszkian** uzyskując w trójboju 350 kg, przed **Udodowem (ZSRR)** 345 kg.

Drużynowo w mistrzostwach prowadzi Związek Radziecki 13 pkt. przed USA 3 pkt. oraz Iranem i Egiptem po 1 pkt.

PRASA ZAGRANICZNA pisze

ECHA ANGIELSKICH PROJEKTÓW REDUKCJI SIŁ ZBROJNYCH

Angielskie plany w sprawie zredukowania sił zbrojnych odbiły się głośnym echem w Danii i Norwegii. Oba te kraje znajdują się w ciężkiej sytuacji finansowej i już od dawna rozlegają się tam głosy, domagające się ograniczenia wyścigu zbrojeń. Organ duńskiej partii agrariuszy, — dziennik

FYNS TIDENDE

w swym artykule wstępnym pisze m.in.:

„Jeśli wielkie mocarstwo należące do NATO zdecydowane jest szukać rozwiązania swych trudności gospodarczych na drodze redukcji wydatków zbrojeniowych, może to tym bardziej uczynić Dania".

Dziennik atakuje rząd socjaldemokratyczny za to, iż dotychczas wykazywał powściągliwość wobec możliwości zmniejszenia wydatków zbrojeniowych.

Inny dziennik duński

FYNS VENSTREBLAD

podkreśla:

„Dlaczego wydajemy nieśmiałość w dziedzinie redukcji wydatków zbrojeniowych, skoro Anglia bez oglądania się na kwaterę główną NATO decyduje się na ograniczenia militarne. Duńskie partie polityczne powinny pozbyć się kompleksu niższości i domagać się stanowczo, aby nasze wydatki wojskowe były dostosowane do naszych możliwości gospodarczych... Nie powinniśmy być bardziej katoliccy, niż sam papież".

Polsce należy przyznać miejsce w Radzie Bezpieczeństwa

Oświadczenie szefa delegacji ZSRR na X sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ

W. W. Kuzniecowa

(Skrót)

Przed wyborami niektórych członków Rady Bezpieczeństwa delegacja radziecka na X sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ zwołała 13 bm. konferencję prasową, na której wiceminister W. W. Kuźniecow przedstawił stanowisko radzieckie w tej sprawie.

Na konferencji prasowej obecnych było przeszło 100 korespondentów zagranicznych i amerykańskich oraz obserwatorów akredytowanych przy ONZ.

W. W. Kuzniecow przypomniał, że Zgromadzenie Ogólne — zgodnie z postanowieniami Karty NZ — ma dokonać wyboru 3 niestałych członków Rady Bezpieczeństwa na miejsce ustępujących Nowej Zelandii, Brazylii i Turcji.

Jak wiadomo — powiedział Kuzniecow — poza 5 stałymi członkami w skład Rady Bezpieczeństwa wchodzi 6 niestałych członków, których wybiera Zgromadzenie Ogólne NZ zgodnie z zasadą sprawiedliwego podziału geograficznego. Artykuł 23 Karty NZ głosi, że przy wyborze niestałych członków Rady Bezpieczeństwa konieczne jest zwrócenie należytej uwagi na sprawiedliwy podział geograficzny. Istnieje w tej sprawie również „gentleman agreement", zawarte w Londynie w roku 1946, które przewiduje, iż kraje Europy wschodniej, podobnie jak i kraje innych geograficznych rejonów świata, powinny być reprezentowane wśród niestałych członków Rady Bezpieczeństwa przez jedno z państw należące do danego rejonu.

Niestety jednak zasada ta w ciągu ostatnich lat była naruszana wobec krajów Europy wschodniej, w wyniku czego kraje tego rejonu zostały bezprawnie pozbawione swego przedstawiciela wśród niestałych członków Rady Bezpieczeństwa. Takiego stanu rzeczy nie można uznać za normalny.

Przed dwoma laty na miejsce należące zgodnie z prawem do krajów Europy wschodniej, przeciwnicy współpracy międzynarodowej przeforsowali Turcję, która należy — jak wiadomo — do innego rejonu i której kraje Europy wschodniej nie wysuwały jako swego kandydata.

Obecnie w kolejnych wyborach do Rady Bezpieczeństwa podejmuje się — gwałcąc porozumienia międzynarodowe — nową próbę przeforsowania — na miejsce należące w Radzie Bezpieczeństwa do krajów Europy wschodniej — Filipin oddalonych o tysiące mil od Europy wschodniej.

W roku bieżącym kraje należące do rejonu Europy wschodniej na podstawie wzajemnego porozumienia wysunęły Polskę, jako swego kandydata w przyszłych wyborach do Rady Bezpieczeństwa.

Poważny wkład Polski do sprawy utrzymania pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego jest powszechnie znany i nie wymaga żadnych wyjaśnień. Wystarczy wskazać na wybitną rolę narodu polskiego w dziele zwycięstwa mocarstw sojuszniczych w drugiej wojnie światowej. Nie można również nie podkreślić aktywnego udziału Polski we wspólnych wysiłkach zmierzających do utrzymania pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego w okresie powojennym.

W. W. Kuzniecow wskazał na aktywną działalność Polski jako członka Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych w Korei oraz jako członka Międzynarodowej Komisji w Indochinach.

Mówiąc o próbach udaremnienia wyboru Polski do Rady Bezpieczeństwa, szef delegacji ZSRR podkreślił, że nie odpowiadają one „duchowi Genewy".

Kończąc W. W. Kuzniecow oświadczył:

Delegacja Związku Radzieckiego głosować będzie za kandydaturą Polski i wyraża nadzieję, że również inne delegacje podzielające pogląd, że konieczne jest ścisłe przestrzeganie przewidzianej w Karcie NZ zasady sprawiedliwego podziału geograficznego miejsc w Radzie Bezpieczeństwa, kandydaturę tę poprą.

Walki w Maroku i Algerze

Zachodnie agencje prasowe donoszą:

W górach Riff w dalszym ciągu trwają zaciekłe walki między wojskami francuskimi a oddziałami powstańców. Mimo że ofensywa francuska na tym terenie trwa już 13 dni, nie odniesiono w niej żadnych poważniejszych sukcesów. Oddziały partyzanckie nadal atakują francuskie kolumny i posterunki.

W Algerze powstańcy dokonali licznych aktów sabotażu uszkadzając m. in. linie telefoniczne na granicy z Marokiem. W ciągu ostatnich 24 godzin policja francuska aresztowała 125 Algerczyków.

Narody kolonialne muszą odzyskać niezależność

Z obrad Komisji Powierniczej NZ

NOWY JORK

W dniu 12 bm. w Komisji Powierniczej NZ rozpoczęła się dyskusja nad pierwszym punktem porządku dziennego — sprawozdaniem sekretarza generalnego ONZ na temat sytuacji na terytoriach powierniczych oraz sprawozdaniem Komisji ONZ do Spraw Informacji o Terytoriach Niesamodzielnych.

Komisja postanowiła większością głosów zaprosić na swe posiedzenie przedstawicieli organizacji społecznych i politycznych Somali (terytorium powiernicze Włoch) oraz Togo i Kamerunu (terytorium powiernicze Francji).

Pierwszy zabrał głos delegat Jemenu, a następnie przemawiali delegaci Argentyny, Gwatemali, Hondurasu i Meksyku.

Delegat Jemenu oświadczył, że Aden i przylegające doń terytoria stanowią niepodzielną część królestwa Jemenu. Zaprotestował on przeciwko temu, że Anglia w sprawozdaniu z terytoriów znajdujących się pod jej powiernictwem nazwała Aden „kolonią".

Delegat Argentyny oznajmił, że Anglia zawładnęła przemocą Wyspami Falklandzkimi i zaprotestował przeciwko zaliczaniu tych wysp przez Anglię do terytoriów powierniczych.

Delegat Burmy wypowiedział się za kontynuowaniem działalności Komisji ONZ do Spraw Informacji o Terytoriach Niesamodzielnych oraz za rozszerzeniem jej uprawnień. Jednocześnie podkreślił on, iż rząd Burmy uważa, że istnienie kolonii jest zjawiskiem nienormalnym we współczesnym świecie. Narodom kolonialnym należy dać wolność.

Delegat Jugosławii nawoływał do szerokiego udziału ludności terytoriów niesamodzielnych w pracach komisji ONZ i do wysłania specjalnych misji NZ na terytoria powiernicze w celu badania opinii miejscowej ludności. Zaproponował on, aby komisja zapoznała się z ewentualnymi osiągnięciami terytoriów niesamodzielnych w dziedzinie gospodarczej i społecznej. Komisja powinna przy tym oceniać te osiągnięcia z punktu widzenia postanowień Karty NZ, która jak wiadomo przewiduje, że ludność tych terytoriów powinna w przyszłości uzyskać niezależność.

Konferencja prasowa von Brentano

BERLIN

Minister spraw zagranicznych Niemieckiej Republiki Federalnej von Brentano powrócił niedawno ze Stanów Zjednoczonych do NRF. W czasie pobytu w USA przeprowadził on rozmowy z ministrami spraw zagranicznych trzech mocarstw zachodnich w związku ze zbliżającą się genewską konferencją ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw.

Dnia 13 bm. odbyła się w Bonn konferencja prasowa, na której von Brentano oświadczył m. in., że *„wspólnie z ministrami spraw zagranicznych trzech mocarstw zachodnich doszli do przekonania, iż problem niemiecki oraz utworzenie systemu bezpieczeństwa zbiorowego powinno być traktowane jako najważniejszy punkt na konferencji genewskiej. Moi rozmówcy są przekonani* — powiedział Brentano — *że obydwa te problemy są nierozerwalnie ze sobą związane".*

W dalszym ciągu Brentano stwierdził, że Niemiecka Republika Federalna kontynuować będzie dotychczasową politykę zagraniczną. Wypowiedział się on przeciwko rozmowom rządu NRF z rządem NRD i wyraził pogląd, że przedstawicieli NRD nie należy dopuścić do udziału w konferencji genewskiej.

Rząd boński powołał pierwszych oficerów do Wehrmachtu

Jak podaje agencja ADN, bońskie ministerstwo wojny potwierdziło, że powołani już zostali pierwsi oficerowie do Wehrmachtu zachodnio-niemieckiego.

Agencja Associated Press donosi, że mają oni objąć kierownictwo nad biurami werbunkowymi armii bońskiej, które rozpoczną natychmiast rekrutację do pierwszych oddziałów armii zachodnio-niemieckiej w liczbie 150 tys. żołnierzy.

Niedawno odbyły się między Flensburgiem a Kilonią manewry zachodnio-niemieckiej „straży pogranicznej". Na agresywny charakter tych manewrów wskazuje to, że zostały one przeprowadzone w pobliżu Bałtyku i granicy NRD. Na zdjęciu: żołnierze w pełnym wyposażeniu bojowym w czasie ataku w terenie leśnym.

SPORT

Nie lekceważyć przeciwnika

Przed trójmeczem lekkoatletycznym Belgia—Polska—NRD

Z nadzieją na powtórzenie sukcesu z roku ubiegłego przyjechali do Jeny lekkoatleci polscy. Zdają oni sobie jednak sprawę, że walka o zwycięstwo będzie w tym roku bardziej zacięta, ponieważ lekkoatletyka NRD poczyniła ostatnio ogromne postępy.

Jak wynika z rozmów przedmeczowych, panuje ogólne przekonanie, że w konkurencjach męskich nieznaczne zwycięstwo odniosą zawodnicy polscy, natomiast w spotkaniu kobiet bezapelacyjnymi faworytkami są reprezentantki NRD. Zespół Belgii liczy jedynie na indywidualne sukcesy swoich zawodników.

W piątek 14 bm. nie było jeszcze w Weimarze, gdzie mieszkają nasi zawodnicy — Jerzego Chromika. Jego przyjazd z Londynu oczekiwany jest w sobotę 15 bm. w godzinach rannych. Nasz najlepszy biegacz bardzo się przyda w Jenie, gdyż kierownictwo drużyny polskiej na 3 konkurencje długodystansowe posiada do dyspozycji jedynie 4 zawodników. Chomiczewski, przewidziany do drużyny, nie zgłosił się na wyjazd. Zresztą w konkurencjach biegowych nie należy zbytnio liczyć na sukcesy naszych reprezentantów. Zawodnicy belgijscy z Reiffem, Hermanem i Moensem na czele oraz reprezentanci NRD — Mann, Hermann i Reinagel będą dla naszych zawodników trudni do pokonania.

Żużlowcy austriaccy są już w Warszawie

Do stolicy przybyła 14 bm. reprezentacja austriackich żużlowców, którzy w najbliższą niedzielę rozegrają 18-biegowe spotkanie międzypaństwowe z Polakami. Zawody rozpoczną się o godz. 12 na torze Budowlanych w Warszawie.

Żużlowcy Austrii należą do najlepszych w Europie. — Mówią o tym wyniki trójmeczu, jaki ostatnio odbył się w Wiedniu. W trzech seriach spotkań nasi goście zdobyli 96 pkt., zwyciężając wysoko reprezentantów Danii (58 pkt.) i przegrywając zaledwie o 12 pkt. z Anglikami (108 pkt.). Najlepszym zawodnikiem trójmeczu był Kamper (35 pkt.). F. Diertl wywalczył trzecie miejsce (31 pkt.) za doskonałym żużlowcem angielskim — Wrightem (32 pkt.)

Rezygnacja działaczy sekcji pn WKKF

Działacze sekcji piłki nożnej WKKF Kraków podali się do dymisji. Rezygnacja ta została jednogłośnie przyjęta przez prezydium Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej. Jako powód rezygnacji działacze piłkarscy podali fakt nazwania ich w komunikacie radiowym: „pseudodziałaczami". Wypadek ten miał miejsce przy zawiadomieniu o tym, że prezydium sekcji piłki nożnej GKKF uchyla uchwałę sekcji p.n. WKKF o powtórzeniu meczu Dąbski — Start I przyznaniu w związku z tym mistrzostwa Beskidowi Andrychów.

W związku z rezygnacją prezydium WKKF powołało tymczasowe prezydium p.n. WKKF. Do sprawy tej powrócimy w najbliższym numerze.

Pływacy Wisły startują...

W nadchodzącą sobotę (tj. 15 bm.) na pływalni MDK odbędzie się mecz pływacki o drużynowe mistrzostwo ZS Gwardii pomiędzy miejscową **Wisłą** a **Gwardią** Poznań. W programie tych zawodów przewidziane są wszystkie konkurencje klasyczne.

Życzymy powodzenia

Koszykarze krakowscy rozpoczynają rozgrywki

15 bm. rozpoczynają się rozgrywki koszykarek i koszykarzy o mistrzostwo krakowskiej klasy A. Rozgrywki te cieszyły się dotychczas dużą popularnością, a w roku bieżącym zainteresowanie tą gałęzią sportu jest o wiele większe jak dawniej. Wystarczy przecież wspomnieć o pozycji, jaką wywalczyła nasza koszykówka na arenie międzynarodowej. Męska reprezentacja Polski jest w chwili obecnej jedną z najlepszych w Europie.

Województwo krakowskie należy do ośrodków gdzie koszykówka jest sportem bardzo popularnym. Rozgrywki w klasie A rokrocznie wyłaniają nowe talenty.

W tegorocznych rozgrywkach klasy A bierze udział 9 drużyn żeńskich i 11 męskich. Tak koszykarkom, jak i koszykarzom życzymy na progu sezonu jak najlepszych rezultatów, a wyłonionym z rozgrywek mistrzom awansu do wyższych klas.

15 bm. w sali gimnastycznej WKKF o godz. 15.30 rozpoczną się spotkania w następującej kolejności: Garbarnia — Krowodrza (mężczyźni), Zwierzyniecki — Spójnia Krzeszowice (m), AZS Politechnika — Cracovia (kobiety), Zwierzyniecki — Grzegórzecki (k), o godz. 19.30 w hali Gwardii odbędzie się spotkanie mężczyzn: Wisła Ib — CWKS.

16 bm. terminarz przewiduje początek spotkań w sali WKKF o godz. 9.00. Grają: CWKS Ib — Zryw Kraków (k), Cracovia — Zwierzyniecki (k), Zryw Kraków — Stal Chrzanów (m), Krowodrza — Zwierzyniecki (m). Tego dnia o godz. 15 również w sali WKKF spotkają się: AZS Politechnika — Grzegórzecki (k), AZS WSWF — Wisła Ib (m), Start Ib — Spójnia Krzeszowice (m). W Tarnowie (Świerczków) o godz. 11 w sali gimnastycznej Technikum odbędzie się spotkanie koszykówki kobiet pomiędzy Tarnovią a Górnikiem Wieliczka.

*

16 bm. w sali gimnastycznej WKKF o godz. 19.30 odbędzie się spotkanie koszykówki mężczyzn o mistrzostwo II ligi pomiędzy Spartą Wawel Kraków, a Startem Kraków.

(F)

Hołuj wygrała z Gresse

W Moskwie na międzynarodowym turnieju szachowym kandydatek do walki o mistrzostwo świata z obrończynią tytułu — **Bykową** (ZSRR) odbyła się VIII runda spotkań.

Sukces odniosła reprezentantka Polski — **Hołuj**, która pokonała w drugiej rundzie Amerykankę Gresse. Jest to pierwsza porażka szachistki USA w obecnym turnieju.

Kudłacik ukarany

Prezydium WKKF po przeprowadzeniu skrupulatnej analizy materiałów prasowych oskarżających boksera Wisły Kraków — Kudłacika o awantury przed lokalem nocnym i o pijaństwo postanowiło ukarać go 2-letnią dyskwalifikacją z zawieszeniem kary na lat 5 ale pod warunkiem, że m. in. Kudłacik przyzna się i samokrytycznie ustosunkuje się do winy.

Szczegóły uchwały prez. WKKF podamy w następnym numerze.

I międzyuczelniana spartakiada rozpoczęta

W piątek dwoma spotkaniami w piłce ręcznej rozpoczęto rozgrywki wchodzące w skład I międzyuczelnianej spartakiady wyższych uczelni w Krakowie. Drużyna WSE pokonała WSR 4:2. U zwycięzców atak był bardziej skuteczny, mającą natomiast przewagę w polu WSR zawiodła strzałowo. Grające ambitnie drużyny obu uczelni stanowią obiecujące zespoły. W spotkaniu dwu najsilniejszych zespołów Politechniki i UJ, zwyciężyła Politechnika 13:7. Politechnika, zwłaszcza po przerwie, uzyskała zdecydowaną przewagę. W drużynie zwycięzców wyróżnił się Wasilewski, zdobywca 7 bramek i Łopata — 3 bramek.

Z szermierczych mistrzostw świata

(Dokończenie ze str. 1)

Walki ćwierćfinałowe we florecie kobiet były bardzo zacięte. W turnieju startowało 61 zawodniczek z 18 krajów. Już w eliminacjach odpadły takie znane zawodniczki jak wicemistrzyni świata z Brukseli i zdobywczyni III miejsca w Luksemburgu — Garilhe (Francja), Dan Larsen (Dania), Cesari (Włochy) oraz Szitikowa i Panamariewa (ZSRR). Ostatecznie po niezwykle emocjonujących spotkaniach wyłoniono 12 półfinalistek: Rostworowa (ZSRR), Ilona Elek, Demoolky, Kovacs (Węgry), Camber i Colombetti (Włochy), Lachman (Dania), Veronet i Delbarre (Francja), Keydl (Niemcy zach.), Mueler-Preis (Austria) oraz Rakova (CSR).

W kilku wierszach

Zatopek oświadczył przedstawicielom prasy, że ostatnim startem jego będzie udział w olimpiadzie. Po powrocie z Melbourne wycofuje się on definitywnie z czynnego życia sportowego.

*

Piłkarz Polonii Bytom — Trompisz ukarany został 6-miesięczną dyskwalifikacją za postawę podczas zajść na meczu Włókniarz—Polonia w Łodzi. Dalsze dochodzenia trwają...

Zjazd zjednoczeniowy partii socjalistycznych Japonii

Walka o pokój i niezawisłość Japonii w programie nowej partii

PEKIN

Jak podaje radio japońskie, w Tokio odbył się 13 bm. zjednoczony zjazd japońskich partii socjalistycznych.

Obecnych było przeszło 1.000 przedstawicieli lewicowej partii socjalistycznej i prawicowej partii socjalistycznej, które poprzedniego dnia powzięły na swoich zjazdach decyzję samorozwiązania się. Zjazd wysłuchał referatu o przeprowadzonych ostatnio rozmowach przywódców obu partii socjalistycznych w sprawie zjednoczenia oraz omówił opracowane w toku tych rozmów projekty programu i platformy politycznej zjednoczonej partii socjalistycznej.

Uchwalono deklarację o zjednoczeniu obu partii oraz zatwierdzono program i platformę polityczną zjednoczonej partii. W programie stwierdza się, że polityka zagraniczna **Japonii powinna mieć charakter niezależny zmierzając do zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego. Przede wszystkim** — podkreśla program — **należy położyć kres stanowi wojny ze Związkiem Radzieckim i przywrócić japońsko-radzieckie stosunki dyplomatyczne, a dopiero potem przystąpić do rozwiązania innych zagadnień. Program zwraca dalej uwagę na konieczność walki o unieważnienie** japońsko - amerykańskiego „paktu bezpieczeństwa" i tzw. **„porozumienia administracyjnego" między USA a Japonią w sprawie rozmieszczenia wojsk amerykańskich w Japonii.**

Program wypowiada się przeciwko remilitaryzacji kraju oraz domaga się nacjonalizacji banków i ważnych gałęzi przemysłu.

Na zjeździe wybrano kierownictwo nowej partii. Przewodniczącym wybrany został Mosaburo Sudzuki (socjalista lewicowy) a sekretarzem generalnym Imedziro Asanuma (socjalista prawicowy). Nowa partia socjalistyczna jest teraz partią opozycyjną. Posiada 155 mandatów spośród 467 w Izbie Niższej i 69 mandatów z 250 w Izbie Wyższej.

Ze świata

Z Buenos Aires donoszą, że rząd argentyński unieważnił specjalnym dekretem drugi plan pięcioletni rozwoju kraju, opracowany przez Perona. Plan ten przewidywał m. in. usprawnienie służby zdrowia, rozwój budownictwa, podniesienie produkcji rolnej i rozwój badań naukowych w Argentynie.

*

Rząd francuski podpisał z USA nowy układ w sprawie wymiany filmów. Wybitny reżyser francuski Louis Daquin opublikował w związku z tym na łamach „Humanite" artykuł, w którym określa ten układ jako krzywdzący w oszukańczy sposób Francję. Układ zapewnia wytwórniom amerykańskim zyski z wyświetlania ich filmów we Francji w kwocie 7 do 8 miliardów franków rocznie. Natomiast wyświetlanie filmów francuskich w USA przyniesie Francji zaledwie 30 do 40 milionów franków rocznego dochodu.

*

Przebywający obecnie w Egipcie premier Libii Mustafa Ben Halim oświadczył dziennikarzom egipskim, że rząd Libii pochwala i popiera decyzję Egiptu w sprawie zakupu broni w Czechosłowacji.

*

Jak donosi Centralna Agencja Telegraficzna Korei, ostatnio opuściło KRL-D 6 dywizji ochotników chińskich. W ciągu trzech dni — od 10 do 12 października wycofano z Korei 11.196 ochotników chińskich.

Przed konferencją ministrów spraw zagranicznych (I)

Droga do bezpieczeństwa narodów europejskich

Zbliżająca się konferencja ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw skupia na sobie uwagę światowej opinii publicznej. Na nieco dalszy plan schodzą różne ważne wydarzenia, a z każdym dniem bardziej na czoło wysuwają się problemy bezpośrednio związane ze spotkaniem czterech ministrów.

Zgodnie z dyrektywami szefów rządów ZSRR, USA, W. Brytanii i Francji, pierwszym punktem październikowych obrad będzie sprawa bezpieczeństwa Europy i zjednoczenia Niemiec. Dyskusja w tej sprawie będzie niewątpliwie bardzo ożywiona, gdyż jak wiemy, właśnie to zagadnienie wywołało największą różnicę zdań w czasie genewskich rozmów.

Jakie jest stanowisko Związku Radzieckiego?

Stanowisko ZSRR jest na wskroś realistyczne. Istnieją w chwili obecnej dwa państwa niemieckie — Niemiecka Republika Demokratyczna i Niemiecka Republika Federalna. Jedno z tych państw — Niemiecka Republika Federalna należy do zachodnich bloków wojskowych. — Wstąpiła ona na drogę remilitaryzacji. Władzę w tym państwie sprawują kapitaliści i wielcy obszarnicy. Drugie państwo niemieckie — Niemiecka Republika Demokratyczna jest członkiem Układu Warszawskiego. Władzę w tym państwie sprawują robotnicy i chłopi, jest to państwo budujące socjalizm.

Próby mechanicznego zjednoczenia obu tych państw wywołałyby siłą rzeczy gwałtowny opór bądź jednego, bądź drugiego, a to dlatego, że musiałoby się ono odbyć bądź kosztem NRD, bądź kosztem NRF. Z jednej strony ci, którzy sprawują władzę w NRF nie chcą słyszeć o wystąpieniu NRF z bloku atlantyckiego i na pewno nie zgodziliby się na przystąpienie do budowy podstaw socjalizmu w Niemieckiej Republice Federalnej. Z drugiej strony zrozumiałe jest, że Niemiecka Republika Demokratyczna, państwo pokojowe i demokratyczne, nie zgodziłaby się na przystąpienie do paktu atlantyckiego, a masy pracujące NRD nie wyobrażają sobie możliwości zrezygnowania ze swoich zdobyczy politycznych, społecznych i gospodarczych.

Nie kryjemy się z tym, że chętnie widzielibyśmy dojście do władzy w całych Niemczech tych sił, które dziś sprawują ją w NRD. Ale jesteśmy realistami. A realistyczne spojrzenie na rzeczywistość wyklucza wszelkie koncepcje natychmiastowego, a więc mechanicznego zjednoczenia Niemiec. Zdajemy sobie dobrze sprawę z naturalnych dążeń narodu niemieckiego do zjednoczenia, zdajemy sobie sprawę, że zjednoczenie Niemiec jest historyczną koniecznością i że na rozbiciu Niemiec nadal żerować będą wrogowie pokoju. Uważamy jednak, że do pokojowego zjednoczenia Niemiec trzeba iść krok za krokiem. Uważamy, że zjednoczenie Niemiec może nastąpić tylko na drodze zbliżenia pomiędzy obiema częściami tego kraju oraz w atmosferze złagodzenia napięcia w stosunkach międzynarodowych. Ani jednej, ani drugiej części Niemiec nie można narzucić takiej formy zjednoczenia, która by im nie odpowiadała.

Czy możemy sobie pozwolić na to, by czekać z założonymi rękami, aż nastąpi pokojowe uregulowanie problemu niemieckiego, aż dojdzie do zbliżenia pomiędzy obu częściami Niemiec i do porozumienia pomiędzy nimi w sprawie zjednoczenia? Rzecz jasna, że nie. Przecież dokonująca się remilitaryzacja Niemiec zachodnich to potencjalna groźba dla bezpieczeństwa narodów europejskich.

Podobnie jak w latach międzywojennych, tak i dziś Związkowi Radzieckiemu, gdy proponuje utworzenie ogólnoeuropejskiego systemu bezpieczeństwa zbiorowego, przyświeca myśl stworzenia takich warunków, które wykluczałyby możliwość i chęć przygotowywania agresji. A skoro powstanie system, który do zera zredukuje niebezpieczeństwo wojny, czyż nie stworzy to pomyślniejszych warunków dla rzeczowego, spokojnego dyskutowania spornych problemów, a przede wszystkim problemu niemieckiego? Czyż nie łatwiej szukać dróg porozumienia, gdy wiadomo, że wykluczone jest, iż nie wchodzi w grę rozstrzygnięcie przy pomocy wojny tego czy innego problemu?

Stanowisko mocarstw zachodnich

Szefowie rządów mocarstw zachodnich w Genewie po raz pierwszy uznali, iż sprawa bezpieczeństwa Europy, sprawa utworzenia ogólnoeuropejskiego systemu bezpieczeństwa zbiorowego godna jest przedyskutowania. Ze strony premiera francuskiego, a w szczególności ze strony premiera brytyjskiego padły pewne ciekawe w tym względzie uwagi. Z uwag tych na podkreślenie zasługuje np. sugestia, by pakt bezpieczeństwa nie objął od razu wszystkich państw europejskich.

Jednakże podstawowe tezy mocarstw zachodnich zasadniczo różnią się od naszych. Mocarstwa zachodnie wysuwają na pierwszy plan zjednoczenie Niemiec na swoich warunkach, tzn. polegające na wchłonięciu Niemieckiej Republiki Demokratycznej przez Niemiecką Republikę Federalną i wciągnięciu w ten sposób zjednoczonych Niemiec do bloku atlantyckiego.

Jest to plan mający na celu rozszerzenie zasięgu paktu atlantyckiego aż po granicę na Odrze i Nysie. W zamian za naszą zgodę na takie zjednoczenie Niemiec mocarstwa zachodnie, jak to wynika z głosów prasy, byłyby skłonne mówić o utworzeniu systemu bezpieczeństwa zbiorowego, o udzieleniu Związkowi Radzieckiemu gwarancji przed ewentualną agresją niemiecką. Istota tych planów da się streścić w następujących słowach: *Zgódźcie się na zwiększenie zagrożenia was, a później zastanowimy się nad środkami zmniejszenia niebezpieczeństwa wojny.*

Plany mocarstw zachodnich nie grzeszą logiką. Podkreśliła to w swoim komentarzu amerykańska agencja prasowa „ASSOCIATED PRESS" pisząc:

„W gruncie rzeczy zachodni alianci mówią do Niemców: przyłączcie się do naszego sojuszu przeciwko naszemu ewentualnemu wspólnemu wrogowi, my zaś udzielimy jemu gwarancji przeciwko groźbie z waszej strony".

Zresztą przez sam fakt proponowania gwarancji mocarstwa zachodnie przyznają, że ich plany odnośnie do Niemiec zwiększają niebezpieczeństwo wojny.

Mocarstwa zachodnie, jak to wynika z głosów prasy, zamierzają podobno uzupełnić swoje propozycje gwarancji propozycją utworzenia strefy zdemilitaryzowanej, jak to mówią — „strefy bezpieczeństwa" obejmującej część Niemiec i Polski. Zadajmy pytanie: *Czy to Polska rozpętała dwie wojny światowe, czy to Polska komuś dziś zagraża?*

Może kiedyś, przed wielu, wielu laty tworzenie takich stref mogło mieć jakieś, ograniczone zresztą znaczenie. Dziś, w dobie odrzutowców i armii przewożonych samochodami, tworzenie takich stref jest anachronizmem.

Pragniemy bezpieczeństwa wszystkich narodów europejskich. Droga do tego celu na pewno nie prowadzi przez wzmożenie niebezpieczeństwa wojny a później — szukanie takich czy innych środków zaradczych. Prowadzi ona przez stworzenie takich warunków, które by w ogóle wykluczyły możliwość rozpętania nowej wojny na kontynencie europejskim. Tego stanowiska broni w imię interesów wszystkich narodów europejskich Związek Radziecki.

T.G.

Na jednym zebraniu...

Zebranie wyznaczono na godzinę 15-tą. Schody i korytarze wiodące do świetlicy Zakł. Sieci Elektrycznych w Tarnowie były już pełne ludzi. We wszystkich grupach nad czymś dyskutowano, rozprawiano. Przez schody przeciskało się kilku ludzi w roboczych kombinezonach:

—Zygmunt mówił, że to podobno jakieś ważne zebranie.

— Ważne? Myślę, że ważne, — odpowiedział któryś z bardziej „wtajemniczonych" — *zebranie w y b o r c z e.*

— Jak to wyborcze, przecież w lutym wybieraliśmy nową egzekutywę?

— To co z tego? Wybierzemy jeszcze raz. Ale z ciebie „ciemniak", pół Tarnowa już gada, że dzić będą u nas egzekutywę zmieniać, a ty nic nie wiesz. Trzeba, bracie, mieć cienkie uszy...

— Ale ja nie chcę mieć „cienkich uszu", ja nie chcę dowiadywać się na mieście co się w m o j e j organizacji partyjnej dzieje, mam prawo i obowiązek być poinformowanym o wszystkim co organizacja robi, rozumiesz? — brzmiało gniewem.

— Rozumiem bracie, tylko, że to nie nasza organizacja, to Komitet Miejski...

Rozmowy toczyły się, nieraz przybierały na sile, aż przecinał je próg u wejścia do świetlicy. Towarzysze zajmowali miejsca.

Zebranie rozpoczęto o godz. 16-tej. Ale wybory się nie odbyły z powodu braku quorum — frekwencja, jak się okazało, nie dosięgła 60 proc. uprawnionych do głosowania. Obecna na zebraniu sekretarz KM tow. Łakomiak zreferowała list egzekutywy KW w sprawie zaistniałych faktów tłumienia krytyki na terenie naszego województwa i źródeł takiego stanu rzeczy. **Przewodniczący zebrania tow. Trzaska zaapelował o gorącą, żywą dyskusję. Ale sala odpowiedziała ciszą.** Czy dlatego może, że te sprawy są dalekie i obce towarzyszom z ZSE? Wręcz przeciwnie. Problem tłumienia krytyki jest palący i w Tarnowie w ogóle i w Zakładach Sieci Elektrycznych. Niejedno ciężkie doświadczenie przeszli towarzysze na własnej skórze, a kto wie może i przechodzą.

— No cóż? — apelowano dalej ze stołu prezydialnego — *dyskutujcie, jest o czym. Nie bójcie się, konsekwencji nie będzie się wyciągać, dopilnujemy tego* — zapewniano.

Milczenie zostało wreszcie przerwane. Tylko nie tak może jak sobie tego życzyli przedstawiciele KM. Słowa, które padały nie były ułożone w oklepaną formę gładkiej, w miarę krytycznej i samokrytycznej dyskusji, nie rejestrowały osiągnięć i braków. Słowa, które padały, słowa nabrzmiałe słusznym gniewem były może ostre, ileż jednak głębokiej a zarazem bolesnej prawdy kryły w sobie.

Mówili tow. **Anioł i Przeklasa, Woźniak i Polit, Świerczewski, Krzemiński** i inni. Czasem padały po prostu pytania, lecz jakże wymowne.

— Dlaczego Komitet Miejski wbrew statutowi zwołuje po 7 miesiącach ponownie zebranie wyborcze?

— Dlaczego Komitet Miejski postanawia zmienić egzekutywę nie odwołując się zupełnie do opinii organizacji partyjnej?

Zebranie było burzliwe. Nie pomagało wystąpienie sekretarza KM, która tłumaczyła, że była komisja KM, że badała pracę organizacji partyjnej, że stwierdziła odpolitycznienie tej pracy, i że w posiadaniu KM jest taki protokół tej komisji, który wszystko wyjaśnia, wszystko uzasadnia i daje na wszystko genialną receptę: zmiana egzekutywy, a przede wszystkim sekretarza podst. org. part. tow. Błoniarza, (który sam zresztą kiedyś powiedział w chwili zdenerwowania: *„Skoro jestem taki do niczego, to mnie zdejmijcie z funkcji sekretarza"*).

Tajemniczy protokół komisji analizującej z ramienia KM pracę podst. org. part. przy ZSE, o którym wspomniała w swym wystąpieniu tow. Łakomiak, może i uwzględniał wiele słusznych momentów: **odpolitycznienie pracy partyjnej, spadek aktywności i dyscypliny wśród członków partii, atmosferę nieufności, fakty rozrabiactwa...** Wszak to fakty, które nie trudno stwierdzić. Ale czy recepta na te niedomagania została wystawiona słusznie? Chyba odpowiedziało na to zebranie.

— Skoro była jakaś komisja, która badała pracę naszej podst. org. part., to powinna była pracować nie w odosobnieniu ale wspólnie z nami, razem analizować naszą pracę, mówić z nami, wskazywać nam błędy, egzekutywie, sekretarzowi, a nie „cichcem" zbierać przewinienia na „czarną listę" — mówił tow. Przeklasa.

— Słusznie, my nie chcemy tajnych narad komisji czy egzekutywy, chcemy żeby nasze całe życie partyjne było jawne, żebyśmy wiedzieli o wszystkich posunięciach, żebyśmy brali w nich udział. Przecież to n a s z a partia — powiedział stary towarzysz Świerczewski.

— Chcemy sami decydować o naszych sprawach, chcemu by nam — jeśli sami nie potrafimy — pomagano, a nie za nas robiono. Chcemy, by się z nami liczono — mówili tow. Anioł, Krzemiński, Polit i inni.

Oto recepta na brak aktywności, na zniechęcenie wielu towarzyszy, na omijanie niekiedy zebrań partyjnych, na dyskusje kuluarowe. Oto recepta na to, by organizacja partyjna rosła w siłę, by mogła zapewnić pełną swobodę wypowiadania myśli, śmiałą krytykę.

Burzliwe zebranie dobiegło końca. Ale czy dało ono odpowiedź na gniewnie rzucane pytania? Nie. Przedstawiciele KM postanowili odłożyć zebranie wyborcze **„może na jakieś 2 tygodnie, a tymczasem wnioski komisji przedyskutować na oddz. org. part., żeby wszyscy towarzysze wiedzieli o co chodzi"...** i znów zawrzało w kuluarach.

*

Nieudane zebranie! Zła atmosfera! — komentowali później przedstawiciele KM. Czy słusznie? Wydaje się, że nie. **Atmosfera zebrania, wypowiedzi towarzyszy bardzo jaskrawo wykazały Komitetowi Miejskiemu błędy dotychczasowych posunięć, wytknęły fakty łamania zasad demokracji wewnątrzpartyjnej i wskazały na to, że jedynie w oparciu o organizacje partyjne i razem z nimi można prawidłowo i słusznie kierować.**

Bogate powinny być wnioski z tego jednego zebrania.

J. A.

Stała łączność żeglugowa z Wietnamską Republiką Ludowo - Demokratyczną.

Polskie Linie Oceaniczne uruchomiły stałą łączność żeglugową z Wietnamską Republiką Ludowo -Demokratyczną. Statki wypływać będą z Gdyni i zawijać do portu Hai-Fong. W pierwszy rejs ruszy z ładunkiem towarów statek „Narwik".

Na zdjęciu: statek „Narwik" w porcie gdyńskim przed rejsem do Wietnamu.

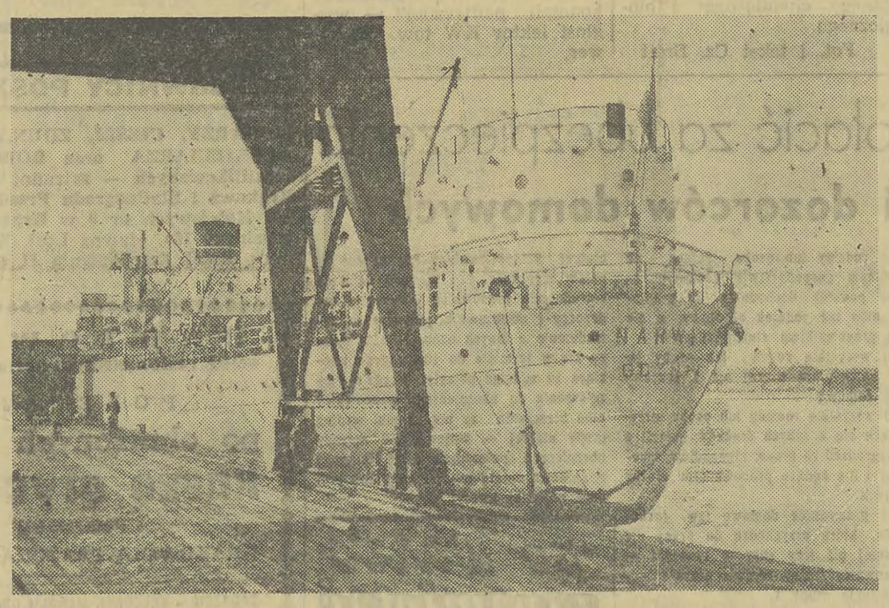

ZASTRZYKI

Smacznego

— Pannooo Jaaasiu!!

— Jestem, panie kierowniku!

— Niech pani pisze sprawozdanie. Tylko szybko, bo to pilne. Będę dyktował. Zaczynam, panno Jasiu:

„W związku z waszym pismem, które po starannej analizie postanowiliśmy uznać za słuszne, a które dotyczy poprawy handlu uspołecznionego w Bolesławiu koło Olkusza, my, sektor uspołeczniony Bolesławia, mając na względzie obowiązujące normy uprzejmości tudzież krytyki itp., donosimy z dumą co następuje":

— Napisała pani? To niech pani postawi kropkę.

— Postawiłam, panie kierowniku.

— Bardzo dobrze. Najlepiej to mi się pisze z panią. Pani jest bardzo bystra, nie przymierzając i nie prawiąc komplementów, niewiele odbiega pani bystrością ode mnie. Tak.

„Do sukcesów należy zaliczyć również żywą pomoc naszych piekarzy, którzy, wzorując się na krawcach — zmniejszających ilość materiału przy szyciu ubrań, co przyniosło korzyści ich klientom — wydatnie zmniejszyli wagę pieczywa. Łączy się to z obniżką kosztów, za co spodziewamy się uzyskać nagrodę".

— Napisała pani?

— Tak, panie kierowniku...

— No, to dyktuję dalej:

„Odcinek frontu jarzynowego, zagrożony był załamaniem się na całej linii. Aby temu zapobiec, rzuciliśmy do naszych stoisk i sklepów w Bolesławiu potężny zasób nasturcji...".

— Nasturcji, panie kierowniku?

— Tak. To też zielenina. Niech pani pisze:

„...które aczkolwiek jeszcze się nie przyjęły w naszym społeczeństwie, na pewno się przyjmą, bo trzeba tylko przełamać pierwsze opory, po czym świeże nasturcje w doniczkach staną się codziennym artykułem nabywczym każdej gospodyni z Bolesławia koło Olkusza".

— Kropka, panno Jasiu. Niech pani podpisze: Czynnik handlu uspołecznionego w Bolesławiu koło Olkusza.

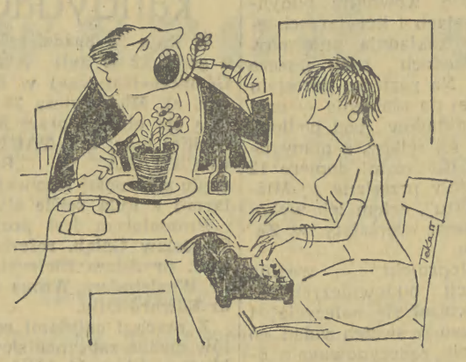

— Jaki pan miły, panie kierowniku...

— No, no, piszemy dalej. Otóż:

„Przeprowadziliśmy ostre kontrole naszych stoisk i sklepów uspołecznionych w Bolesławiu co przyniosło wręcz rewelacyjne wyniki. Okazało się przede wszystkim, że ludzie zaniepokojeni są brakiem wyborowego masła w opakowaniu. Do szczególnych naszych sukcesów należy poprawa frontu na tym odcinku. Obecnie pakujemy masło i sprzedajemy jako wyborowe, co przyczyniło się do obniżki kosztów własnych".

— Napisała pani?

— Tak...

— Dobrze, piszemy dalej... Dyktuję:

*

Pierwszą nasturcję, podaną octem, zaprawioną garstką gorczycy zje ten z PSS lub MHD, który wymyślił sprowadzenie jej do budki z warzywami. Drugą natomiast — kierownik OZR przy Hucie w Bolesławiu, który choć zarządza dwoma majątkami, nie posiada w sklepie OZP jarzyn.

Smacznego...! ZYMEK

Na szlakach nowej techniki

Agregat do cynkowania uruchomiono w Żywieckiej Fabryce Mebli Stalowych

Dużym sukcesem w zakresie postępu technicznego pochlubić się może załoga **Żywieckiej Fabryki Mebli Stalowych.** Włączono tu do produkcji agregat do cynkowania metalowych części wytwarzanych mebli. Niemal wszystkie prace związane z budową, montażem i uruchomieniem agregatu załoga wykonała we własnym zakresie, wykorzystując w dużym stopniu stare, bezużyteczne dotąd części.

Podjęcie produkcji przez nowy agregat, będące wynikiem realizacji uchwał zakładowej konferencji partyjno-ekonomicznej unowocześni technologię produkcji mebli stalowych. Nie mając odpowiedniego agregatu kolektyw Żywieckiej Fabryki nie mógł wykonywać niezbędnego podkładu cynkowego na metalowych częściach mebli. Z konieczności poprzestawano tylko na chromowaniu, co nie zapewniało produkowanym meblom zbyt wysokiej jakości. Ponadto z uwagi na powolny proces pokrywania chromem, chromownia stała się wąskim gardłem zakładu.

Uruchomienie agregatu kładzie kres tym kłopotom. Ocynkowywanie części metalowych przedłuża kilkakrotnie żywotność mebli, chroniąc je przed korozją.

Kolektyw fabryki opracowuje obecnie urządzenie, które umożliwi mechaniczne cięcie zgiętych odcinków rur. Czynność ta wykonywana jest obecnie ręcznie. W najbliższych miesiącach przeprowadzone zostaną również próby nad zmechanizowaniem czynności czyszczenia metalowych elementów mebli przed lakierowaniem.

Sukcesy załogi Śrubiarni w Sporyszu w wprowadzaniu małej mechanizacji

To, że załoga **Fabryki Śrub w Sporyszu,** zamiast jak przewiduje plan o 2,06 proc. obniżyła koszty własne produkcji w roku bieżącym o zgórą 2,5 proc. wygospodarowując poważne oszczędności jest m. in. wynikiem szerokiego wprowadzania do zakładu małej mechanizacji. Przyniosło to załodze na wielu odcinkach poważny wzrost wydajności pracy.

Zmechanizowano np. ładowanie złomu. Przy czynności tej zatrudniono dotąd 7 ludzi.

Zamontowanie transportera taśmowego umożliwiło przesunięcie 5 ludzi na inne odcinki. Obecnie przy ładowaniu złomu pracuje tylko 2 robotników, którzy 1 wagon zapełniają w ciągu 2 godzin.

Poważne efekty ekonomiczne i znaczną poprawę warunków pracy przyniosło również zmechanizowanie niektórych prac w wytrawialni. Ciężkie kręgi żelazne mające być poddane wytrawieniu przenoszono dotąd do kadzi ręcznie. Czynność tę wykonuje obecnie niewielki dźwig zmontowany w zakładzie.

Szybciej, lepiej i wygodniej

O ponad połowę skrócono czas odlewania niektórych elementów w **Krakowskich Zakładach Odlewniczych,** dzięki wprowadzeniu radzieckiej metody kokilowej. Jest to metoda polegająca na odlewaniu części nie w formach piaskowych, ale w stalowych, tzw. kokilach. Taką formę można wykorzystać wielokrotnie, podczas gdy piaskową tylko raz. Korzyści płynące z metody kokilowej nie ograniczają się tylko do przyspieszenia toku produkcji. Polepsza ona również tzw. uzysk materiału, czyli ilość gotowej produkcji z surowca. Jeśli przy starych sposobach uzysk ten nie przekraczał 50 proc., to obecnie sięga on ok. 70 proc.

Nie jest to jedyne osiągnięcie załogi Krakowskich Zakładów Odlewniczych w dziedzinie postępu technicznego. Młoda ta załoga uchodzi np. za najlepszych specjalistów w kraju w odlewaniu pod ciśnieniem. Jest to nowoczesna metoda pracy odlewniczej polepszająca znakomicie jakość produkcji. W tym roku z górą 30 proc. całej produkcji KZO wykonywanych jest tą właśnie metodą.

Najbliższym celem załogi jest wprowadzenie do produkcji armatury, a zwłaszcza baterii wannowych mas plastycznych. W ostatnim okresie zastosowano już i to z dobrymi wynikami porcelanę, eliminując w dużym stopniu drogie metale kolorowe.

Podejmujemy produkcję piwa eksportowego

W Żywieckich **Zakładach Piwowarsko - Słodowniczych,** załoga rozpoczęła przygotowania do produkcji nowego, wysokiej jakości piwa eksportowego. Przystąpiono już do gotowania pierwszej próbnej partii tego piwa.

Receptura jego opracowana została przez naukowców z Głównego Instytutu Przemysłu Rolno-Spożywczego. Do produkcji nowego gatunku użyte będą najlepsze surowce — najwyższej jakości słód i importowany chmiel. Specjalne dodatki nie wpływające oczywiście ani na smak piwa, ani na pienistość zapewnią jego długą trwałość.

Dla jak najsprawniejszej produkcji piwa, w browarze żywieckim zmontowanych będzie wiele nowych urządzeń m. in. aparatura do pasteryzacji i urządzenia chłodnicze.

Polskim piwem interesuje się wielu odbiorców zagranicznych, m. in. istnieją duże możliwości eksportu naszego piwa do Izraela.

Warto również zaznaczyć, że w roku przyszłym Browar Żywiecki przejdzie na produkcję piw gatunkowych. Poważnie wzrośnie produkcja cieszących się wielkim powodzeniem i uznaniem żywieckiego porteru, piwa „marcowego" i „beskidzkiego". (aw)

Z Kraju Rad

PRZED URUCHOMIENIEM PIERWSZEGO AGREGATU KACHOWSKIEJ ELEKTROWNI WODNEJ

Budowniczowie Kachowskiej Elektrowni Wodnej przygotowują się do uruchomienia pierwszego agregatu. Kamieniarze wykańczają elewację budynku. Załoga budowniczych drugiego odcinka układa szyny do linii kolejowej Kachowka — Snieginowka. Wkrótce przez most kolejowy na tej trasie przejdą pierwsze pociągi wiozące kamienie do budowy tamy. Coraz wyżej wznoszą się zabudowania Kachowskiej Elektrowni Wodnej. Można już wzdłuż nich przejść z jednego brzegu Dniepru na drugi.

Trwa montaż drugiego i trzeciego agregatu. Wszystkie roboty prowadzone są pod hasłem uruchomienia czterech agregatów Kachowskiej Elektrowni Wodnej jeszcze w 1955 roku, tzn. na rok przed terminem.

*

NOWA KOPARKA KROCZĄCA

W centrum zagłębia węglowego wschodniej Syberii — Czeremchowie dokonano próby nowej koparki kroczącej „ESZ-20-65". Jest to koparka-gigant. Waży ona 1.500 ton. Pojemność czerpaka wynosi 20 m sześc.

*

W SALACH KONCERTOWYCH

W stolicy ZSRR rozpoczął się jesienno-zimowy sezon muzyczny. Najwięcej miejsca w programie koncertów symfonicznych zajmują nowo utwory kompozytorów radzieckich, jak również niektóre od dawna już nie wykonywane publicznie utwory Miaskowskiego, Szostakowicza, Chaczaturiana, Chrennikowa i innych kompozytorów. W październiku odbędą się także 4 wielkie koncerty poświęcone muzyce francuskiej, niemieckiej, amerykańskiej i polskiej. Wiele nowych utworów kompozytorów zagranicznych melomani moskiewscy usłyszą po raz pierwszy.

W domach kultury, fabrykach, szkołach i instytucjach organizowane będą odczyty o muzyce rosyjskiej i zachodniej.

*

ROK 1905 W PLASTYCE

W pięćdziesięciolecie pierwszej Rewolucji Rosyjskiej nakładem Państwowego Wydawnictwa Plastycznego ukazał się album reprodukcji obrazów i rysunków, których tematem są wydarzenia 1905 roku. Album zawiera 120 prac artystów-plastyków.

*

NOWY MOST NA WOŁDZE

Nowy most kolejowy połączył brzegi Wołgi w okolicy miasta Swiażsk (Tatarska ASRR). 5 października przez most przejechał pierwszy pociąg osobowy do Moskwy.

*

10 REJS „SŁAWY"

Flotylla wielorybnicza „Sława" wyruszyła w tych dniach z Odessy w 10 rejs do Antarktydy. Załoga postanowiła dołożyć wszelkich starań, aby przekroczyć najwyższe wskaźniki poprzednich połowów.

*

147-LETNI KOŁCHOŹNIK

Członek kołchozu im. Komsomołu we wsi Pirassura (Azerbejdżańska SRR), leżącej przeszło 2 tys. metrów nad poziomem morza — Machmud Ejwazow ma 147 lat. Ponad 100 lat zajmował się hodowlą owiec. Był nie tylko pastuchem, lecz również ogrodnikiem, zajmował się hodowlą zbóż i kukurydzy, namiętnie zajmował się stolarką i pracował w kuźni, był również namiętnym szczelarzem. Ejwazow nadal pracuje w kołchozie, którego jest założycielem.

Ten krzepki starzec jest ojcem 23 dzieci, jest głową wielkiej rodziny liczącej 152 osoby. Jego najstarsza córka ma 120 lat. Machmud Ejwazow zwiedził ostatnio Wszechzwiązkową Wystawę Rolniczą oraz Kreml w Moskwie, jak również Uniwersytet Moskiewski i Akademię Nauk ZSR.

Władysław Wadas

Gilowickie konflikty (III)

Twarz blondyna, około sześćdziesiątki, o ostrych rysach. Pokój, do którego mnie zaprosił, wysoki, o szerokich oknach, skromnie umeblowany. W kącie na stoliku maszyna do pisania. Obok niej trochę papieru, kalki.

Podniesionym głosem (taki ma zwyczaj), z namysłem opowiada po swojemu historię sporu narzekając, że ludzie tu zacofani, nie chcą iść za postępem, nie dopuścili do tak owocnej dla wsi komasacji. Podczas rozmowy często zwraca się do mnie „towarzyszu" (?). Zachwala dobrodziejstwo spółdzielni produkcyjnych (?), tylko że *„ludzie nie chcą tu o niej słyszeć"*. Złośliwość Rozumka jest tak cyniczna, że zapytany, czy mu się opłaca procesować z tyloma ludźmi o skrawek ścieżki, której i tak nie potrafi zlikwidować — odparł bez namysłu:

Dużo mnie to kosztuje, ale po co są takie ustawy. Póki nie zostaną one zmienione, dotąd będę z nich korzystał.

— A od strony ludzkiej nie myśleliście o tym? Gdyby wam tak ktoś dokuczał, jak wy, miło by wam było? — trzymając nerwy na wodzy, jeszcze spokojniej zapytałem.

— To oni mi dokuczają! Krzywdzą mnie — w oczach zabłysły mu ogniki.

Żegnając Rozumka pomyślałem: No dobrze, ale co na to GRN i organizacja partyjna? Jak pracuje GS?

W Prezydium GRN

— Czort wie, skąd Rozumek bierze materiał budowlany — wzrusza ramionami przewodniczący Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Gilowicach, tow. Jan Marszałek, (II sekretarz gromadzkiej organizacji partyjnej nazywa się także Jan Marszałek). — *Komisja rozdziału materiałów budowlanych w GRN mu ich nie przydziela, GS — o ile mi wiadomo — też nie. Z jakichś prywatnych wapienników sprowadza wapno wagonami, słomę i siano podobno z Ziem Zachodnich. Nawet czasem i nawozów sztucznych można u niego kupić.*

Prezydium GRN nie orientuje się, jakimi drogami chodzi handel Rozumka, ani po jakiej cenie sprzedaje on nawozy sztuczne. Mało tego, przypatruje się jego interesom z dziwną biernością.

To już tak między sobą z ludźmi załatwia sam Rozumek — kwituje krótko tow. Marszałek.

— Lecz Rozumek wobec państwa jest lojalny — stwierdza przewodniczący. — *Z obowiązkowymi dostawami nie zalega, podatki płaci na czas, len co roku kontraktuje. Z nim pod tym względem nie mamy kłopotu.*

— A z tą ścieżką jak? — wtrącam.

Komisja Rolna wespół z Drogową stwierdziła na miejscu, że sporna droga jest nie do użycia, że gdyby nawet ją wysypać wyżej, aby nie było błota, to woda nie ma spływu w tych warunkach. Ale na tym stwierdzeniu skończyło się. Dalszych kroków w celu rozcięcia tego węzła Prezydium nie podjęło. Słabe jest również powiązanie Prezydium z Gminną Spółdzielnią. Członek Zarządu GS, wspomniany tow. Szwed jest członkiem Prezydium i członkiem Kolegium Orzekającego, lecz rzadko bierze udział w posiedzeniach. Na jednym z posiedzeń Prezydium miało być omawiane zaopatrzenie ludności przez GS oraz rozmieszczenie sieci sklepów. Referować miał prezes GS, tow. Gąsiorek. Tow. Gąsiorek wiedząc o tym, bez usprawiedliwienia nie przybył na to posiedzenie i Prezydium nie wyciągnęło żadnych wniosków w stosunku do niego.

Mało tego, komisja rozdziału materiałów budowlanych przydzieliła tonę cementu na konieczną poprawę dachu na domu prywatnym, w którym mieści się ośrodek zdrowia w Gilowicach. Zarząd GS pół tony z tego cementu przydzielił samowolnie innemu chłopu w ramach czynszu za poddzierżawiany od niego budynek. I znów Prezydium nie ustosunkowało się do tej samowoli Zarządu GS. Można określić, że GRN sobie, GS zaś dla siebie jest gospodarzem w Gilowicach, jak gdyby GRN nie miała żadnych kompetencji w stosunku do GS.

Członkowie Prezydium i Komisji szczególnie Rolnej oraz Dróg i Urządzeń Gromadzkich dużo mają pracy z załatwianiem różnych chłopskich sporów. Dwa, trzy razy w tygodniu komisje te wychodzą „w teren", ażeby oszacować wysokość szkody przy wypasieniu, przy oraniu miedzy, przejechaniu wozem po zagonie sąsiada. Przy takim rozdrobnieniu gruntów nic dziwnego, że powstaje tak wiele szkód.

— A jak ustosunkowaliby się chłopi obecnie do komasacji? — wtrącam.

— Można by ogólnie tak określić: połowa ludności jest bierna, tzn. „będzie komasacja to dobrze, nie, to nie", część to gorący zwolennicy scalenia, a reszta zaciekli jej przeciwnicy — relacjonuje przewodniczący.

— To znaczy, że czwarta część chłopów przeciwna jest komasacji — próbuję podsumować.

— W sumie mniej niż 1/4 — poprawia mnie tow. Marszałek. — *A wszystkich to nigdy nie zadowoli i nie ma co na to czekać* — kończy z naciskiem.

*

Słusznie. Nie trzeba czekać, aż jednomyślnie wszyscy zgłoszą się, że chcą scalenia. Ale przecież Prezydium GRN powinno wznowić komasację i pod politycznym kierownictwem organizacji partyjnej z uporem doprowadzić ją do końca. Tylko nie tak, jak to chcieli przedtem zrobić Rozumki, Łobody i im podobni.

Co ja mam robić?

U tow. Copiji — sekretarza gilowickiej organizacji partyjnej — dom był zamknięty.

— Pewnie będą w kamieniołomie — grzecznie objaśnia sąsiadka. — *O, to tam* — pokazuje — *gdzie ta góra w lesie.*

Przyjemny leśny chłód działał orzeźwiająco po kilometrowym przeszło marszu pod górę w słońcu. Nic jeszcze nie wskazywało bliskości kamieniołomu. Nagle za zakrętem — o parę kroków wyrosła skalista wysoka wnęka, a w niej jak w amfiteatrze cicho stoją kobieta i mężczyzna; zapatrzeni w górę śledzą ruchy człowieka, jakby przywiązanego wysoko do skały i dłubiącego żelaznym drągiem przy olbrzymim głazie.

To żona Copiji z młodszym synem — technikiem, który po wakacjach jedzie na podstawie skierowania do pracy do Warszawy, a teraz — jak co roku — pomaga rodzicom w kamieniołomie — obserwują mający się lada chwila usunąć olbrzymi głaz, koło którego starszy syn, doświadczony fachowiec — manipulował.

— Mąż pojechał do Żywca. Już dawno powinien wrócić. Tyle roboty — objaśnia Copijowa niespokojnie, oglądając się co chwila na zakręt.

Jakoś niedługo zjawił się tow. Copija.

— Coś załatwił? — pyta.

— Krew mnie zalewa na takie porządki — wyrzucił zdenerwowany. — *Rozumek wystara się o jaki chce materiał, a mnie stale wystawiają tyłkiem do wiatru. — Pomyślcie, towarzyszu* — zwrócił się do mnie — *Drzewo w stajni mi zgniło, że dziury na wylot. Chcę wybudować nową z kamienia. Mam przecież swój. Od wiosny nie mogę dostać trochę wapna ze spółdzielni. Już kilka wagonów przyszło w tym roku, na liście byłem, furmankę nająłem do Żywca po to wapno i zawsze o niczym mnie zbywają.*

Umówiliśmy się, że w Zarządzie GS wyjaśnimy tę sprawę. Po dołożeniu do pryzmy kamienia, po który mieli jutro przyjechać, poszliśmy do domu. Po drodze opowiedział mi tow. Copija, że w tym kamieniołomie była już kontrola z Warszawy, gdyż szły doniesienia do KW i KC, że ma własny kamieniołom, w którym czworo ludzi najemnych pracuje, nie są ubezpieczeni, a on zbija pieniądze. Te anonimy rozpoczęły się od chwili gdy został sekretarzem organizacji partyjnej.

— Donosy płyną również na innych towarzyszy, a szczególnie na do niedawna I-go, a obecnie II-go sekretarza, Marszałka — ciągnął sekretarz.

—Czy omawialiście na zebraniu organizacji partyjnej sprawę tych anonimów, ich przyczyn, oraz pijaństwo tow. Marszałka? — wiedziałem już przedtem, że na II sekretarza są pisma nawet do „Życia partii", podpisywane przez ludzi rzekomo gilowickich, których nikt nie zna we wsi. Listy pisane na maszynie..

— Nad tym nigdyśmy się nie zastanawiali — stwierdza sekretarz. — *Diabeł wie, kto to pisze. A, że tow. Marszałek nie wylewa za kołnierz, o tym wiemy, w KP też. Ili* — machnął ręką — *on nawet nie pije tak, jak go obrobili. Jest komendantem straży, wagowym spółdzielni, no i ciesielkę u ludzi robi, to ma okazje. Ale żeby pił tak bardzo, to nie...*

Nie podsunął im myśli omówienia tak istotnych spraw, ani opiekun organizacji partyjnej z ramienia KP tow. Skorża, ani towarzysze z egzekutywy KP w Żywcu, bywający nawet po dwóch na zebraniach tej organizacji. Jak wynika z protokołów, na zebraniach tych odbywających się dość regularnie, omawiane są sprawy międzynarodowe, ideologiczne, bieżące zadania partii itd. Lecz sprawy te były naświetlane powierzchownie, szablonowo, w całkowitym oderwaniu od nurtu życia Gilowic, codziennych potrzeb ludności, jej bolączek.

— Co ja mam robić? — pyta z troską w głosie tow. Copija, gdy długo w noc dyskutowaliśmy różne gilowickie sprawy i otwierały mu się oczy na wiele zaniedbań.

— Widzicie — sekretarz próbuje szukać form pracy —*u nas były duże zaległości w żywcu. Omówiliśmy to na wspólnym naszej i GS-owskiej organizacji partyjnej zebraniu. Po rozmowach z zalegającymi, których po kilku podzieliliśmy pomiędzy siebie, plan półroczny w żywcu wykonała nasza gromada z nadwyżką. To jedna sprawa* — kończy mój rozmówca *— ale jak zabrać się do innych spraw?...*

(den)

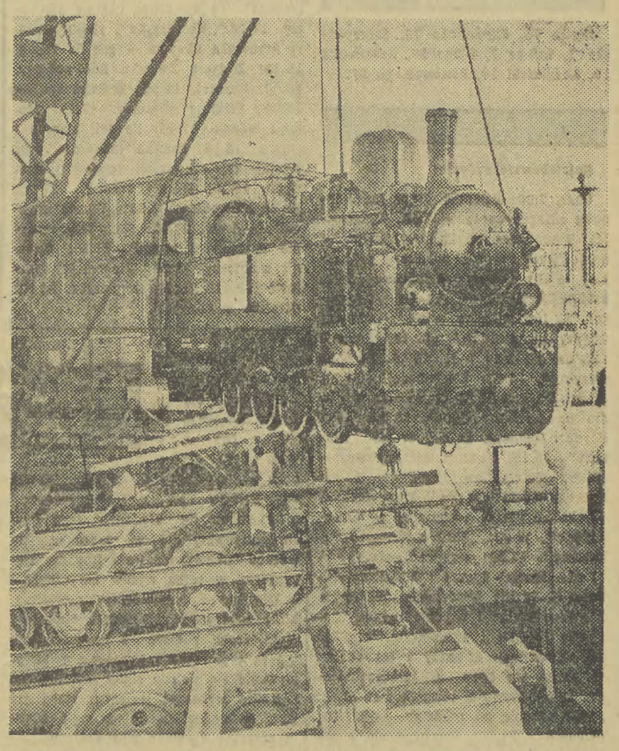

W lipcu br. kolejarze wietnamscy odwiedzili Polskę, nawiązując z kolejarzami polskimi serdeczne, przyjazne stosunki. Obecnie kolejarze polscy przekazali swym kolegom z Wietnamu w podarunku— parowóz kolejki wąskotorowej.

Na zdjęciu: załadunek parowozu na statek „Narwik", który wypływa w rejs do Wietnamu.

CAF — fot. Ukiejewski

Gazeta Krakowska
NASZE MIASTO

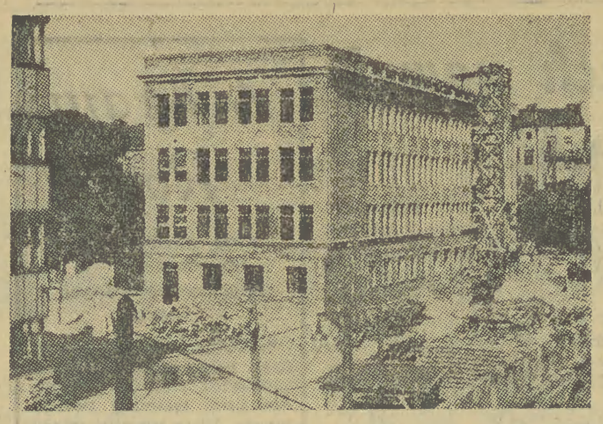

Tak wygląda obecnie budynek nowej szkoły przy ul. Łobzowskiej. Ma on być przekazany do użytku za 45 dni. Czy pracownicy ZBM dotrzymają słowa? (patrz artykuł obok)

Czy 45 dni wystarczy?

Stary barak wygląda na zewnątrz bardzo spokojnie i... smutno. Ale wewnątrz, pomimo że na korytarzu jest półmrok panuje hałas nie do opisania. Rozlegają się śmiechy i okrzyki (jak zwykle podczas przerwy) młodych chłopców — uczniów Szkoły Podstawowej nr 2 , która mieści się w baraku przy ul. Krowoderskiej 14.

Poruszanie się na korytarzach jest ostatnio utrudnione, bo od kilku tygodni zostały one zamienione w... magazyny mebli. Nowe ławki, stoły i szafy szkolne umieszczono również w salach wykładowych, gdzie czekają na oddanie do użytku nowego budynku przy ul. Łobzowskiej, w którym już od 6 tygodni powinna się odbywać nauka.

Przechodząc z baraku przy ul. Krowoderskiej na ul. Łobzowską przypomnijmy sobie fragmenty z historii wspomnianej budowy.

Plany budowy nowej szkoły przewidywały, że zostanie ona oddana do użytku równocześnie z rozpoczęciem bieżącego roku szkolnego. Roboty zostały jednak nagle zahamowane. Nie jest rzeczą łatwą dotrzeć do sedna sprawy, ale dyrekcja Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego w Krakowie może wiele powiedzieć o nieporządkach na budowie i konieczności zmieniania kierowników, co miało kilkakrotnie miejsce.

Oczywiście termin przekazania do użytku budynku został przesunięty na wrzesień, potem na październik, a obecnie — jak informuje dyrekcja ZBM — na koniec listopada br.

— *Czy termin ten będzie na pewno dotrzymany?* — zadajemy pytanie kierownikowi budowy inż. Bosakowi.

Otrzymaliśmy odpowiedź twierdzącą.

To samo pytanie powtórzyliśmy po zwiedzeniu budowy. Tym razem usłyszeliśmy:

— *Dołożymy naprawdę wszelkich sił... Będziemy się starali...*

A oto dlaczego odpowiedź ta nie była już tak zdecydowana jak poprzednia:

Oprawa drzewna nie jest jeszcze założona we wszystkich oknach i drzwiach. Niektóre tylko obramowania okienne są już polakierowane i przygotowane do szklenia. W chwili obecnej trwają w pełni roboty tynkarskie wewnątrz budynku. W salach i korytarzach elektrycy zakładają przewody. Przy schodach brak jeszcze poręczy. Na parterze pozostało najwięcej do zrobienia — brakuje podkładów pod podłogi, tynkuje się ściany, a plany urządzeń dla szatni dopiero 12 bm. zostały przesłane z „Miastoprojektu", celem ich wykonania przez warsztaty w Zakopanem.

„Miastoprojekt" — według informacji budowniczych — nie wywiązał się należycie i terminowo ze swoich zadań, co oczywiście zadecydowało o opóźnieniu robót. Prawdą natomiast jest, że w toku robót zdecydowano się na częściowe zmiany architektoniczne i trzeba było wykonywać dodatkową dokumentację.

Do zrobienia pozostało jeszcze bardzo dużo, a do terminowego przekazania 3-piętrowego budynku szkolnego do użytku — zaledwie 45 dni.

Mamy jednak nadzieję, że termin zostanie w tym wypadku dotrzymany. Przemawia za tym naprawdę szeroki front robót prowadzonych obecnie przy budowie nowej szkoły. Szkoły, w której za 45 dni winien odezwać się pierwszy dzwonek, wzywający uczniów do 15 nowych, jasnych sal wykładowych, do gabinetów: fizycznego, chemicznego i biologicznego.

Fot. i tekst Cz. Breit

Odsłonięcie pomnika w Parku Strzeleckim

Jutro, tj. 16 bm. o godz. 10 w Parku Strzeleckim przy ul. Zygmunta Augusta odbędzie się uroczyste odsłonięcie pomnika Lenina i Stalina.

Na uroczystość tę DRN i Komitet Frontu Narodowego — Grzegórzki zapraszają mieszkańców Krakowa.

Rozprawa kandydacka

W dniu 26 października br. o godz. 12 w auli Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, al. Mickiewicza 30 odbędzie się obrona pracy kandydackiej mgr. inż. TADEUSZA RACHWAŁA pt. „Badanie rzędu styczności krzywej regularnej z kulą ściśle styczną".

Promotorem jest prof. dr Stanisław Gołąb, referentami: prof. dr Adam Bielecki, prof. dr Włodzimierz Wrona i prof. dr Edward Otto.

Z pracą i opiniami referentów można zapoznać się w Bibliotece Głównej AGH. Wstęp na rozprawę wolny.

Komunikat Wojew. Ośrodka Szkolenia Partyjnego w Krakowie

Ze względu na dużą liczbę uczestników grup samokształcenia z ekonomii politycznej (pierwszy rok nauki) wykłady odbywać się będą — nie jak informowaliśmy poprzednio w sali wykładowej WOSP ul. Garbarska 1 — lecz w Klubie ZZK ul. Filipa 6.

Pierwszy wykład odbędzie się dnia 18 X br. o godz. 17. Temat wykładu; „Przedmiot ekonomii politycznej" — wygłosi lektor KW tow. **Łukawer.**

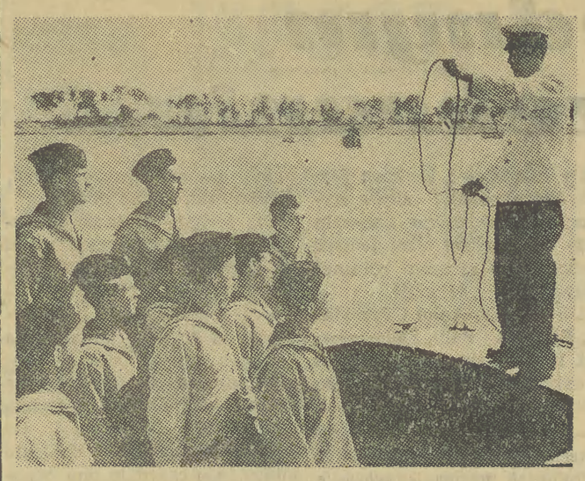

Konkurs LPZ „12 pytań"

Zdjęcie Nr. 9:

Jaki pokaz praktyczny przedstawia powyższe zdjęcie?

Zdjęcie Nr. 10:

Jakie łodzie pokazane są na zdjęciu i do jakiego szkolenia są używane?

Wrzaskliwa gama

Nazywa się „Gama", a więc podejrzewać można, że chodzi o coś, co ma jakiś związek z muzyką. Owszem, ma — ale ta muzyka właśnie jest okropna. Stwierdzają to zgodnym chórem chorzy ze szpitala przy ul. Kopernika i mieszkańcy okolicznych domów.

Nie wiadomo również, czy dzieciom przychodzącym do „Wesołego miasteczka" przy Rondzie konieczny jest przybujaniu się na huśtawkach i przy jeździe na karuzeli, ów koncert z płyt, na który składają się m. in. takie piosenki, jak: „Nie bądź Mańka taka głupia".

Ale kierownictwo Spółdzielni Imprez Rozrywkowych dla dzieci „Gama" nie zastanawia się widać nad tym, nie bierze również pod uwagę faktu, że chorzy w szpitalu i okoliczni mieszkańcy pragną spokoju.

Toteż przez cały dzień z głośników w „Wesołym miasteczku" przy Rondzie rozbrzmiewają wrzaskliwie melodie tzw. „szlagierów".

Czy hałasy te nie docierają do uszu DRN Grzegórzki, która winna wreszcie zwrócić uwagę na niemuzykalne wyczyny „Gamy"? (wk)

Ile będziemy płacić za ubezpieczenia pracownic i dozorców domowych

6 sierpnia br. ukazała się Uchwała Rady Ministrów (M. P. Nr. 80) wprowadzająca nowe stawki ryczałtowe za ubezpieczenia społeczne za pracownice domowe oraz dozorców domowych, zatrudnionych w nieruchomościach będących własnością prywatną.

Ustalono następujące stawki miesięczne na pracownice domowe:

grupa 1 — 25 zł.
grupa 2 — 100 zł.
grupa 3 — 180 zł.

Stawkę według grupy 1 opłacają rodziny lub osoby utrzymujące się z przychodów, podlegających opodatkowaniu podatkiem od wynagrodzeń, ze stypendiów i emerytur — jeśli mają na swym utrzymaniu co najmniej 1 dziecko do lat 14 lub osobę wymagającą stałej opieki.

Jeżeli nie mają na utrzymaniu dziecka lub osoby wymagającej opieki — **płacą stawkę według grupy 2.**

Podobnie fachowcy — pracownicy służby zdrowia (lekarze, dentyści, felczerzy, pielęgniarki), będący płatnikami podatku obrotowego, jeżeli wykonują obowiązek pracy w społecznych zakładach służby zdrowia i mają prawo wykonywania zawodu — poza zakładami służby zdrowia — **płacą stawkę według grupy 1** — jeżeli mają na utrzymaniu dziecko lub osobę wymagającą opieki. Jeżeli nie mają — płacą według grupy 2.

Rodziny, w których jeden z małżonków zdolny do pracy nie jest zatrudniony, a które mają na utrzymaniu dziecko do lat 14 — płacą według grupy 2. Jeżeli jeden małżonek nie jest zdolny do pracy i przedstawi zaświadczenie lekarskie, a rodzina utrzymuje dziecko do lat 14 — płacą według grupy 1.

Stawki według 3 grupy opłacają:

a) wszystkie rodziny lub osoby wyżej wymienione gdzie choć jeden członek rodziny lub osoba żyjąca we wspólnym gospodarstwie domowym opłaca podatek dochodowy lub gruntowy, albo też podatek obrotowy, a nie jest pracownikiem służby zdrowia;

b) wszystkie rodziny lub osoby jeżeli zatrudniają więcej niż 1 pracownicę domową.

c) wszystkie rodziny lub osoby utrzymujące się z innych środków aniżeli z wynagrodzeń za pracę, stypendiów, emerytur i nie będące pracownikami służby zdrowia.

Za pracownice domowe tzw. dochodzące, które przychodzą do pracy nie częściej niż trzy razy w tygodniu — pracownicy służby zdrowia płacą składki według grupy 1.

Ustalono następujące składki miesięczne na ubezpieczenia społeczne za dozorców domowych:

grupa 1 — 35 zł przy wyn. 150 zł mies.
grupa 2 — 70 zł „ „ 250 „ „
grupa 3 — 100 zł „ „ 350 „ „
grupa 4 — 150 zł „ „ 500 „ „
grupa 5 — 200 zł przy wyn. ponad 500 zł miesięcznie.

Wymienione składki za pracownice domowe i dozorców obejmują również opłaty, przypadające na rzecz akcji solidarnościowej.

to warto zapamiętać

◆ **Posiedzenie naukowe Oddziału Wojewódzkiego Polskiego Towarzystwa Lekarskiego i Polskiego Towarzystwa Fizjologicznego odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 19 w sali wykładowej II Kliniki Chorób Wewnętrznych Kopernika 15.**

◆ **Teatr Muzyczny wznawia na żądanie publiczności piękną operetkę Kalmana „Hrabina Marica".**

Skradziono motocykl

Ostatnio w naszym mieście coraz częściej zdarzają się kradzieże motocykli. I tak np. z budynku kolejowego przy ul. Lubicz 10b skradziono motocykl marki WFM 125 cm³, nowy, nie rejestrowany, koloru czarnego, nr silnika 56445, numer ramy 14230.

Osoby, które mogłyby udzielić w związku z tym pewnych informacji, winny zawiadomić najbliższy komisariat M. O.

Drzwi...

Ile szczęścia i radości dostarcza przechodni pokój w kilkurodzinnym mieszkaniu — o tym może powiedzieć ten, kto kiedyś tak zamieszkiwał. Bo to i człowiekowi nie nudno i zawsze jest doskonale poinformowany, w jakim stroju, czyja teściowa idzie do łazienki, może ze stoperem w ręku sprawdzić, ile kto zużywa czasu na mycie, a ile na przejście przez pokój, gdzie właśnie żona i dziateczki rozbierają się do snu. A jak miło i wesoło gdy goście imieninowi z pożegnalnym okrzykiem na ustach potykają się o meble — bo właśnie wychodzą...

Nie chciał pozbawić tych przyjemności swego współlokatora ob. Zdzisław Drozdowski i dlatego walczył „jak lew", żeby tylko nie mieć osobnych drzwi na klatkę schodową, a przechwdzić przez cudzy pokój. Sytuacja była już tragiczna, bo na skutek decyzji Odwoławczej Komisji Lokalowej „źli ludzie" w asyście przedstawicieli komitetu blokowego i milicjanta, odmurowali istniejące, ale chwilowo nieczynne drzwi z jego pokoju wprost na schody. No i co? Sam smutek.

Siadł ob. Drozdowski i tak głośno lamentował, że słychać było na całej ulicy Zamenhofa, gdzie właśnie rzecz się dzieje.

Niestety nic to nie pomogło. Wobec tego ob. Zdzisio przypomniawszy sobie dawne czasy i dobre kontakty udał się do znajomych. A trzeba wiedzieć, że to człowiek towarzyski — ma przyjaciela adwokata i kolegów w Wydziale Budowlanym Prezydium MRN. Pochodził, porozmawiał i oto ciężka praca wydała owoce — w postaci decyzji Wojewódzkiej Komisji Lokalowej z dnia 2. IX. br.

„Była Odwoławcza Komisja Lokalowa zarządzając „odmurowanie" drzwi prowadzących z pokoju, zajmowanego przez ob. Drozdowskiego z matką, na klatkę schodową, nie sprawdziła, czy drzwi takie tam rzeczywiście istniały oraz czy zmiana ta była dopuszczalna bez zezwolenia nadzoru budowlanego przy Wydziale GKiM. Prez. MRN wreszcie nie zasięgnęła opinii u tegoż nadzoru, jakim warunkom winny odpowiadać projektowane przeróbki. Z uwagi na powyższe w oparciu o orzeczenie Odwoławczej Komisji Lokalowej strony dopuściły się naruszenia przepisów prawa budowlanego. Należy zaskarżone orzeczenie uchylić"...

Oczywiście, drzwi zamurować, potem na skutek odwołania strony przeciwnej sprawdzić w planach, gdzie takie istnieją, potem można by cofnąć poprzednią decyzję, wydać następną itd. — chyba, żeby się ob. Drozdowskiemu znudziło wnosić odwołania. Prawda, proszę Komisji?

B. Z.

co gdzie KIEDY?

15 Październik Sobota

teatry

SŁOWACKIEGO: „Dom na Twardej" — godz. 19.15. STARY: „Maturzyści" godz. 19.15. — POEZJI: „Dom kobiet" — godz. 19.15. — MŁODEGO WIDZA: „Most" — godz. 19.15. — GROTESKA: „Jaś Szpak" — godz. 16; „Lekarz mimo woli" — godz. 19.15. — ESTRADA SATYRYCZNA: „Targowisko różności" — godz. 19.15. MUZYCZNY: „Hrabina Marica" — godz. 19.15.

kina

Poranki:

APOLLO: „Mąciwody z 7b" — godz. 11. SZTUKA: „Biały kieł" — godz. 13.

Seanse popołudniowe:

APOLLO: „Sól ziemi", godz. 16, 18, 20 UCIECHA: „Piękności nocy", godz. 16 18, 20, 22. WANDA: „Szerszeń", godz. 16, 18, 20. WARSZAWA: „Piękności nocy", godz. 16, 18 20. WOLNOŚĆ: „Konwój Dra M.", godz. 16, 18, 20 SZTUKA: „Rezerwowy gracz", godzina 16, 18, 20. MŁODA GWARDIA: „Dzieci partyzanta". godz. 15.30, 17.30, 19.30. ŚWIT: „Losy kobiet" godz 16, 18, 20. STAL: „Wół za kratkami" godzina 16, 18, 20 PRZYJAŹŃ: „Program dla dzieci" godz. 15, 16; „W krainie piramid", godz. 17, 18, 19, 20. ZWIĄZKOWIEC: „Liliomi." — godz. 17 i 19.

różne

MUZEUM LENINA, ul. Topolowa 5. — Czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) — godz. 11—18. Dla wycieczek wyświetlane są filmy.

Wystawa historii Wawelu — wtorki, środy czwartki, godz 8—14.30, piątki godz. 12—18.

dyżury

INTERNISTYCZNY: Oddział Wewnętrzny Szpitala im. Biernackiego, ul. Fryderyka 11.

CHIRURGICZNY: II Klinika Chirurgiczna AM.

POŁOŻNICZY: I Klinika Położnicza.

apteki

Dietla 76, Karmelicka 23, Szczepańska 1, Lubicz 7, Długa 86, Krakowska 19, Kościuszki 18, Pstrowskiego 27.

radio

Najciekawsze audycje:

Godz. 7.00: Dziennik. 7.15: Tańce ludowe różnych narodów 7.40: Wiadomości. 7.45: Kurs języka rosyjskiego. — 8.05: Koncert muzyki polskiej i radzieckiej 8.40: Utwory skrzypcowe. 9.00: **PIOSENKA TYGODNIA.** 12.04: Wiadomości. 12.10: Przegląd prasy. — 12.15: Utwory na altówkę. 12.40: Audycja szkolna dla klas I—II. 13.00: Muzyka muzyczna. 14.00: Wiadomości. 14.10: Pieśni dla dzieci. 14.30: Polskie nagrania na płytach „Muza". 15.00: Józef Haydn: Symfonia Es-dur nr 45 „Merkury". 15.25: Koncert rozrywkowy. — 16.00: „Okiem Sowizdrzała". — 16.15: Koncert. 16.30: Dziennik krakowski. — 16.40: „O postęp techniczny w odlewnictwie". 17.00: „Baśń o korsarzu Palemonie". 17.30: Muzyka taneczna — 17.45: Koncert życzeń i **PIOSENKA TYGODNIA.** 18.15: Wiadomości. — 18.25: Z cyklu: Pieśni i melodie ludowe". — 19.00: Muzyka i aktualności. 19.25: „O szlachetnej dziewicy i jej koniu" — słuch. wg opow K. Makuszyńskiego. 19.55: Nowości rozrywkowe. 20.30: „Przy sobocie po robocie". — 21.30: Dziennik. 21.50: Sprawozdanie z mistrzostw świata w szermierce w Rzymie. 22.00: „Dla każdego coś miłego". 23.05: Koncert. 23.50: Ostatnie wiadomości.

16 Październik Niedziela

teatry

SŁOWACKIEGO: nieczynny. — STARY: „Maturzyści" — godz. 15.00; „Legenda o miłości" — godz. 19.15. POEZJI: „Prof Tutka opowiada" — godz. 11 i 19.15. — MŁODEGO WIDZA: „Most" — godz. 19.15. — GROTESKA: „Jaś Szpak" — godz. 16; „Lekarz mimo woli" — godz. 19.15. — ESTRADA SATYRYCZNA: „Targowisko różności" — godz. 16. MUZYCZNY: „Hrabina Marica" — godz. 15.15.

kina

Poranki:

WANDA: „Królewna żabka". „Na leśnej estradzie", — godz. 10, 11 15, 12.30. UCIECHA: „Piękności nocy" — godz. 10, 12. WARSZAWA: „Piękności nocy" — godz. 10, 12. WOLNOŚĆ: „Pomysłowy sprzedawca" — godz. 12 — SZTUKA: „Biały kieł" — godz. 10, 12. MŁODA GWARDIA: „Mały partyzant" — godz. 10, 12. APOLLO: „Mąciwody z 7b" — godz. 10, 12. STAL: „As wywiadu" — godz. 10, 12. ŚWIT: „Zakazane piosenki" — godz. 10, 12.

Seanse popołudniowe jak 15 bm.

różne

MUZEUM LENINA, ul. Topolowa 5. — Czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) — godz. 11—18. Dla wycieczek wyświetlane są filmy.

Wystawa historii Wawelu — wtorki, środy, czwartki, — godz. 8—14.30, piątki godz. 12—18.

Muzeum Narodowe sala przy ul. Smoleńsk 9. Wystawa sztuki białoruskiej otwarta jeszcze do wtorku tj. do 18 bm w godz. od 10 do 14 i od 16 do 18.

dyżury

INTERNISTYCZNY: I Klinika Chorób Wewnętrznych.

CHIRURGICZNY: Szpital im. Narutowicza.

POŁOŻNICZY: II Klinika Położnicza.

apteki

APTEKI: jak w dniu 15 bm.

radio

Najciekawsze audycje:

Godz. 8.00: Dziennik. 8.15: „Wiedzą sąsiedzi jak kto siedzi". — 8.30: Muzyka rozrywkowa. 9.00: „Przygoda z walizką" — humoreska. 9.40: Aud. dla dzieci. 10.00: Nowe nagrania. 10.30: Poemat M. Lermontowa „Demon" — 11.00: Aud. historyczna. 11.15: Słuchamy muzyki ludowej. 11.30: Z cyklu: „Śpiewacy polscy". 12.04: Transmisja II połowy meczu piłkarskiego o mistrzostwo I ligi Wisła Kraków — Gwardia Warszawa. 13.00: „Jak Polska długa i szeroka". 13.30: Czego chętnie słuchamy. 14.10: „Recenzyjka". 15.00: Utwory Fryderyka Chopina — gra Fu Tsung. 15.30: Z życia Związku Radzieckiego. 16.00: Koncert. 16.50: Wiadomości — 17.05: Felieton aktualny. 17.15: Muzyka ludowa. 17.45: Na fali humoru i satyry. 18.15: Muzyka taneczna oraz wyniki najciekawszych imprez sportowych. 19.15: Wesoły kramik. 20.00: Melodie taneczne. 20.30: „Domek krawca" — opow. 21.00: Spełniamy życzenia miłośników muzyki. 21.30: Dziennik wieczorny. 22.00: Wiadomości sportowe. 22.40: Muzyka węgierska. 23.50: Ostatnie wiadomości.

rozmowy o pogodzie

Cała Europa od Atlantyku po Ural znajdowała się w ciągu bieżącego tygodnia pod wpływem wyżu barycznego, rozciągającego się pasem od Bałtyku po morze Czarne i Śródziemne. Na krańcach tego wyżu przesuwały się w kierunku na wschód ośrodki niżowe z frontami sięgającymi w rejon wyżów barycznych.

Wilgotne i ciepłe masy powietrza, które napływają nad Polskę napotkały wychłodzone podłoże z poprzedniego tygodnia powodując tworzenie i utrzymywanie się wielonu mgieł którego nie potrafiło wysuszyć jesienne słabo już grzejące słońce. Opadająca mgła dawała optyczne zjawisko niby deszczu.

W ciągu najbliższych kilku dni przewiduje się nadal utrzymywanie się pogody mglistej, dającej mrzawki wieczorem, nocą i rano, zaś w godzinach południowych rozpogodzenia — szczególnie w górach, gdzie wełon mgieł utrzymuje się w niższych jedynie partiach.

Temperatura będzie wynosiła dniem 10 — 15° C. a nocą około 8° C. Wiatry będą słabe zmienne i cisze.

*

Ostatnio nadeszły wiadomości, że w północnej części Polski zakwitły ponownie jabłonie, w czym Kaszubi dopatrują się zapowiedzi długiej jesieni.

Tegoroczne lato w północnej Polsce było dość wczesne, wyjątkowo ciepłe i pogodne. Później przyszły wprawdzie ochłodzenia i okres deszczów, ale obecnie utrzymuje się znowu słoneczna pogoda. Ocieplenie może rzeczywiście mieć wpływ na ponowne obudzenie się roślinności. Meteorolog nie może jednak z przypadku ponownego zakwitnięcia jabłoni wysnuwać wniosków. Na temat opinii wyrażanej przez Kaszubów może wypowiedzieć się raczej botanik.

(ip)

PRACOWNICY POSZUKIWANI

MURARZY, CIEŚLI, ZDUNA, BLACHARZA, PARKIECIARZA oraz ROBOTNIKÓW niekwalifikowanych — zatrudni zaraz w rejonie **Krakowa i Stalinogrodu Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 9 w Krakowie, ul. Dzierżyńskiego 16a.** (dawna Lea). Zgłoszenia przyjmuje **Dział Zatrudnienia II piętro, pokój 62.** K-3404

HURTOWNIE
WOJEW. PRZEDSIĘBIORSTWA HURTU SPOŻYWCZEGO
POLECAJĄ
po obniżonych cenach
kaszę gryczaną
(tatarczaną)
KRAKOWSKĄ, PRAŻONĄ i ZWYKŁĄ.
ŻĄDAJCIE w SKLEPACH HANDLU USPOŁECZNIONEGO! K-3349

W dniu 12 października 1955 r. zmarł
KAZIMIERZ JUAŃSKI
st. inspektor ZBM — Kraków, odznaczony medalem 10-lecia
W Zmarłym tracimy wzorowego i sumiennego, długoletniego pracownika oraz serdecznego Kolegę.
Cześć Jego pamięci!
DYREKCJA i RADA ZAKŁADOWA Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego Kraków. K-3419

KUROPATWY
skupuje
KRAKOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO LEŚNEJ PRODUKCJI NIEDRZEWNEJ „LAS", Punkt Skupu w KRAKOWIE, ulica KARMELICKA 8 — (w podworcu). K-3372

M. H. D. Art. Włókienniczo-Odzieżowymi i Obuwiem
w KRAKOWIE
zawiadamia, że dla wygody kupujących BĘDĄ OTWARTE następujące SKLEPY DYŻURUJĄCE
W NIEDZIELĘ, dnia 16 bm. w godz. 9 — 14

TEKSTYLIA	sklep nr 503	— SŁAWKOWSKA 3
OBUWIE	sklep nr 119	— SUKIENNICE
GALANTERIA	sklep nr 129	— RYNEK GŁÓWNY 36
ODZIEŻ	pawilony	— RYNEK GŁÓWNY 35

róg ul. Szczepańskiej, przy wystawie konfekcji Centrali Odzieżowej.
Wyżej wymienione sklepy i pawilony są bogato zaopatrzone w ARTYKUŁY JESIENNO-ZIMOWE. K-3439

WAGI
wszystkich typów
Z ANALITYCZNYMI WŁĄCZNIE
REMONTUJE, MONTUJE i przedstawia do legalizacji w najkrótszym terminie.
SPÓŁDZIELNIA „WAGA"
KRAKÓW, ZABŁOCIE 9a — TELEFON 228-92. K-3437

UWAGA!
CZŁONKOWIE i KONSUMENCI PSS.
Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Krakowie
organizuje
JESIENNE ZEBRANIA OBWODOWE
począwszy **od 17 października do końca listopada br.**
TERMINY i MIEJSCE ZEBRAŃ
OGŁOSZONE SĄ WE WSZYSTKICH SKLEPACH PSS.
BIERZCIE WSZYSCY UDZIAŁ w ZEBRANIACH!
Wasze krytyczne wypowiedzi umożliwią USUNIĘCIE NIEDOCIĄGNIĘĆ w placówkach PSS. K-3411

Sprzedaż

PAŃSTWOWE Gospodarstwo H. Z. Andrychów sprzedaje drzewka owocowe w każdej ilości wg cennika Centrali Ogrodniczej. K-3201

Zguby

SIKORA Jadwiga, zgubiła stałą przepustkę wydaną — przez Hutę im. Lenina. P-944

TEPLER Stanisław, — zgubił przepustkę stałą, wydaną — przez Hutę im. Lenina. P-945

BRATANIEC Antoni, zgubił przepustkę tymczasową, wydaną przez Hutę im. Lenina. P-946

PRZYBYŁA Grzegorz, zgubił przepustkę tymczasową, wydaną przez Hutę im. Lenina. P-947

SMÓŁKA Aniela — zam. w Kwaczale, zgubiła przepustkę stałą nr 3360 wydaną przez Południowe Zakłady Obuwia w Chełmku. P-949

KASZA Henryk, zam. w Jaworznie, zgubił przepustkę stałą, wydaną przez Kopalnię „Bierut". P-950

KOTARBA Jan, zgubił przepustkę wydaną przez Hutę im. Lenina. P-951

FEREK Marian, zam. Jaworzno, zgubił przepustkę stałą — wydaną przez kopalnię „Kościuszko Nowa" i legitymację ZZG. P-952

GLISTAK Stanisław, zam. w Jaworznie, zgubił legitymację ZZG nr 445950, wydaną przez kopalnię „Kościuszko-Nowa" P-953

PIECZYRAK Władysław — Bieńczyce — zgubił przepustkę tymczasową wydaną przez Hutę im. Lenina. 13345-g

RICHTER Michał — zam. w Krakowie, zgubił legitymację szkolną nr 419, wydaną przez Technikum Kinotechniczne. 13352-g

FLORCZYK Julian, zam. w Krakowie, zgubił przepustkę nr 58192, wydaną przez Hutę im. Lenina. 13360-g

JANCZYK Aleksandra, zam. w Krakowie, zgubiła legitymację studencką nr 241, wydaną przez AGH. 13377-g

SALAWA Julian, zam. w Krakowie — zgubił legitymację służbową nr 5161, uprawniającą do 50% zniżki kolejowej wydaną przez — Prezydium MRN w Krakowie. 13391-g

M—6—5937